

NOWY DZIENNIK

adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

15

GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty nwidoczniłone na ostatniej stronie.

WŁADZE WOJSKOWE PIĘTNUJĄ bezprawną uchwałę antyżydowską Legii Akademickiej

Zapowiedź przeprowadzenia szczegółowych dochodzeń

Warszawa, 6. 4. PAT. W związku z wiadomością w „Warszawskim Dzienniku Narodowym“ nr. 94, podającą, że słuchacze architektury Politechniki Warszawskiej uchwalili jednomyślnie na wniosek Legii Akademickiej zwrócić się do Rady Wydziałowej z apelem o wykluczenie Żydów z wykładów budownictwa wojennego, wyjaśnia się:

1) Legia Akademicka jako organizacja wojskowa reprezentowana jest na zewnątrz jedynie i wyłącznie przez władze, mianowane przez Min. Spraw Wojsk.

2) Wobec powyższego stwierdza się, że nikt nie był upoważniony przez władze Legii do stawiania powyższego wniosku, gdyż Legia Akademicka jako organizacja o charakterze czysto wojskowym nie wkracza w wewnętrzne sprawy wyższych uczelni.

Niezależnie od powyższego wyja-

śnienia NACZELNA KOMENDA LEGII AKADEMICKIEJ ZARZĄDZA PRZEPROWADZENIE SZCZEGÓŁOWYCH DOCHODZEŃ.

Co doniósł „Warszawski Dziennik Narodowy“?

W związku z powyższym komunikatem oficjalnym, niewątpliwie pochodzącym od władz wojskowych, należy przytoczyć wiadomość „Warszawskiego Dziennika Narodowego“, zamieszczoną na 1-szej stronie pod soczystym tytułem: „Usunąć Żydów z wykładów o budownictwie wojennym!“, która to notatka spowodowała zamieszczone wyżej wyjaśnienie:

„Na wydziale architektury Politechniki Warszawskiej wprowadzono wykłady z dziedziny budownictwa, będącego na usługach obrony państwa.

Wykłady te rozpoczęły się już w ub. tygodniu. Ponieważ obowiązują one wszystkich studentów, słuchacze architektury na walmym zebraniu uchwalili jednomyślnie, na

wniosek Legii Akademickiej, zwrócić się do Rady Wydziałowej z apelem o wykluczenie Żydów z powyższych wykładów.

Przedstawiciel młodzieży akademickiej p. Hoffman udał się do dziekana prof. Tołwińskiego i przedstawił mu żądania studentów Polaków. Prof. Tołwiński oświadczył, że nie będzie robił różnicy między Polakami i Żydami tak, jak nie robi jej między blondynami a szatynami.

Niezależnie od tego, jakie stanowisko po weźmie Rada Wydziałowa, studenci Polacy we wtorek nie wpuścili Żydów na wykłady. W odpowiedzi na to Żydzi w czasie wykładu zaczęli szturmować do drzwi i wznosić okrzyki. Wykładowca, prof. Norweg, wykład przerwał, oświadczając, że w takich warunkach wykładać nie będzie.

Polska młodzież akademicka postanowiła wytrwać przy swoich żądaniach i nie wpuścić Żydów na wykłady o budownictwie wojennym”.

(Tak wygląda „patriotyzm“ młodzieży, wychowanej przez „warszawskie dzienniki narodowe“, a zdeprawowany — zresztą nie po raz pierwszy — przez władze wojskowe. — Red.)

P.K.O. przejęła portfel ubezpieczeniowy Tow. „Phoenix”

Warszawa, 6. 4. PAT. W myśl umowy z dnia 26 marca r. b. zatwierdzonej przez p. ministra skarbu decyzją z dnia 5 kwietnia r. b. portfel ubezpieczeniowy Tow. „Phoenix“ został przejęty przez P. K. O.

Przez zawarcie umowy stan niepełności, w jakim znajdowali się ubezpieczeni w Tow. „Phoenix“, został definitywnie zlikwidowany.

Należy nadmienić, że przejęcie por-

tfelu ubezpieczeniowego przez P. K. O. nastąpiło na skutek starań i zabiegów ubezpieczonych w Tow. „Phoenix“, przedsięwziętych przez ich mężów zaufania.

Blum otrzymał pełnomocnictwa w Izbie deputowanych 311 przeciw 250 głosom

Paryż, 6. 4. PAT. Izba deputowanych przyjęła 311 głosami przeciwko 250 projekty obu ustaw finansowych.

Nadeszły!

Pończochy z naturalnego jedwabiu „JUNA“ 3'90

Wyłączna sprzedaż we firmie
JULJUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5

Program gospodarczy rządu Bluma

KRAKÓW, 7 kwietnia.

Wszystkie niemal kraje europejskie żyją dziś niewątpliwie głównie pod wrażeniem wypadków w dziedzinie polityki międzynarodowej. Czasy, stosunkowo niedawne, w których decydującym było zainteresowanie zagadnieniami gospodarczymi w związku z światowym kryzysem ekonomicznym, wydają się nam bardzo odległymi. Zarysowujące się widmo wojny zmusza do czujnego obserwowania ruchów politycznych poszczególnych państw. Nigdy jeszcze w tak wielkiej mierze jak obecnie, polityka zagraniczna nie absorbowowała umysły we wszystkich państwach europejskich.

Francja stanowi ciągle jeszcze wyjątek. Bo we Francji kryzys ekonomiczny bynajmniej się jeszcze nie zakończył. Trwa on w dalszym ciągu z niestabnącą siłą, atakując wszystkie dziedziny życia zbiorowego tego kraju. Gdyby Francja nie przeżywała była dzisiaj kryzysu gospodarczego, jakże inaczej potoczyłyby się wypadki w Europie, jakże inaczej ułożyłyby się stosunki wewnętrzno - polityczne w samej Francji? Tymczasem jednak każde przesilenie gabinetowe we Francji jest wynikiem niemożliwości opanowania trudnych warunków ekonomicznych, jest rezultatem rozbicia prób koordynacji interesów gospodarczych poszczególnych warstw społeczeństwa. Francja jest bowiem jednolita i solidarna w kwestii polityki zagranicznej i ustroju wewnętrznego: cały kraj opowiada się solidarnie za ustrojem demokratyczno republikańskim, za wolnością i swobodą przekonań i za szczytnymi tradycjami społecznymi Francji - cały kraj broni żarliwie sprawy pokoju i gotów jest do najdalej idących ofiar na rzecz pokoju. Ale nie te zagadnienia decydują dziś we Francji i dlatego tak trudno przychodzi Francuzom zgodność poglądów i wspólność wysiłków.

Premier Blum przedstawił właśnie nowy program sanacji gospodarczej i finansowej kraju. Wypada z przykrością stwierdzić, że plan ten, nawet gdyby został uchwalony przez ciała ustawodawcze, nie potrafiłby zapewnić Francji tak koniecznej równowagi gospodarczej. Program Bluma jest w ogóle pomyślany w ten sposób, jak gdyby Blum liczył się z długotrwałością swych rządów. Wszakże wszelkie prognozy zdają się wskazywać na to, że obecny gabinet Bluma ma jedynie charakter przejściowy, po którym nastąpi uformowanie rządu o podstawie szerokiej, obejmującej wszystkie sfery społeczeństwa francuskiego. Zresztą sam Blum, bezpośrednio po objęciu rządu dał do zrozumienia, że misję swą traktuje jako przejściową.

Program Bluma stoi pod znakiem obronności kraju. Francja ma wprowadzić i dzisiaj — mimo gorączkowych zbrojeń Niemiec i Włoch — jeszcze ciągle najlepszą armię na świecie, ale nikt we Francji nie łudzi się co do tego, że wojna totalna wymaga dziś nie tylko doskonale wyposażonej armii, ale i nie mniej silnego zaplecza w postaci zasobnego gospodarstwa. To też wysiłki Bluma o osiągnięcie równowagi gospodarczej mają właśnie za oku względy militarne. Minister obrony narodowej Daladier kilkakrotnie już zwrócił uwagę, że obecny stan złota w Banku Francji w szybkim tempie zbliża się do granicy, którą sztab generalny określa jako niezbędne minimum, konieczne dla obrony kraju. Z trudnością połączone jest również dalsze finansowanie zbrojeń. Ucieczka złota z Francji powoduje ciasnotę na wewnętrznym rynku pieniężno - kredytowym. Skarb państwa w coraz mniejszej mierze może liczyć na pomoc ze strony tegoż rynku. Zaciąganie zaś pożyczek na rynkach zagranicznych jest wielce utrudnione z powodu międzynarodowego położenia politycznego. Wysiłki rządu francuskiego muszą zatem zmierzać do odbudowy wewnętrznego rynku kredytowego, i do przywrócenia mu roli rezerwoaru finansowego dla potrzeb państwo-

wych.

Czy program rządu Bluma może ten cel zrealizować? Sądźmy, że nie. Środki, zalecane przez rząd skłonne są raczej pogłębić trudności na rynku kapitałowym, bo środki te skierowane są właśnie przeciw kapitałowi. Jednym z najdonioślejszych środków jest progresywny jednorazowy podatek majątkowy, wahający się w granicach od 4 proc. do 17 proc., projekt bardzo niebezpieczny i zawodny w każdym państwie, choćby na pół demokratycznym. Wiadomo, że środka tego chwytają się kraje totalistyczne, które nie myślą o odbudowie swych rynków kapitałowych, bo dla realizacji swych celów politycznych używają metod innych, nieraz bardzo drastycznych, a zawsze pozostających w sprzeczności z rozsądną myślą o przyszłości. Dopiero niedawno podatek majątkowy wprowadził Mussolini we Włoszech, a znają go również Niemcy, Japonia i Rosja sowiecka. Podatek majątkowy — i to w dodatku o tak silnej progresji — jest bowiem w gruncie rzeczy częściową konfiskatą majątku, a zatem zaprzeczeniem zasady własności prywatnej, tak mocno zakorzenionej w psychice czło wieka w ogóle, a Francuza w szczególności.

Dla celów obronnych ma być również zawieszona na dwa lata amortyzacja długów państwowych, samorządowych i pożyczek kolejowych. Zarządzenie to, równające się częściowemu moratorium, także nie przyczyni się do wzrostu zaufania publiczności francuskiej do walorów publicznych. Wreszcie, na częściowe pokrycie wydatków związanych z obroną narodową, proponuje rząd specjalne opodatkowanie zysków, osiągniętych z akcji zbrojeniowej. Myśl ta, zaczerpnięta z wzoru Chamberlaina, który w ubiegłym roku z analogicznym wnioskiem przyszedł do parlamentu angielskiego jest niewątpliwie słuszna. Skoro bowiem przedsiębiorstwa zarabiają na zbrojeniach, nie będących przecież operacjami gospodarczymi, to jest rzeczą wskazaną, aby z tego tytułu ponosiły one dla akcji obronnej ofiary większe, niż inne przedsiębiorstwa.

Zarządzenia, podyktowane interesami militarnymi zajmują w programie Bluma stanowisko czołowe. Ale rząd obiecuje sobie bardzo wiele i po innych środkach, które proponuje dla przywrócenia stałej równowagi budżetowej, wzmocnienia kredytu i obrony zapasów złota w Banku Francji. Dla usanowania budżetu pomyślane są więc wyższe podatki i zniesienie papierów wartościowych na okaziciela. Szczególnie dotkliwym wydaje się być podwyższenie podatku dochodowego. Musi ono doprowadzić do wzrostu kosztów produkcji, za którym niewątpliwie pójdzie wzrost cen. Jest bowiem rzeczą wątpliwą, aby przemysłowcy francuscy zachcieli zwiększony ciężar podatkowy ponosić z własnych zysków, bez przerzucenia tego dodatko-

wego obciążenia na ceny. Ale wzrost cen, to znów spadek realnych płac, za którym kryje się niebezpieczeństwo konfliktów społecznych. Francja dotąd jeszcze nie wyszła z błędnego koła wyścigu cen i płac, powstałego w wyniku reform społecznych, podrażających koszty produkcji i ceny. Podwyżka podatku dochodowego te wysokie dotąd koszty produkcji znakomicie podniesie. Ujemne reperkusje jakie podwyżka podatku zawsze wywołuje w gospodarstwie odbijają się też niewątpliwie na sytuacji budżetowej. Francja jest krajem o stosunkowo wysokim obciążeniu podatkowym. W takich krajach zaś wszelkie dalsze wyższe podatki jeżeli odbijają się już na budżecie, to tylko w sposób ujemny.

Obronę waluty francuskiej wyobraża sobie rząd za pomocą centralizacji wymiany dewizowej. Już dotąd Bank Francji skupia w swym ręku dość dużą kontrolę nad ruchem dewiz. Trudno zorientować się, jakie zmiany w tej dziedzinie zamierza wprowadzić program Bluma. Przypuszczalnie obracają się one w kierunku zaostrzenia dotychczasowego systemu kontroli. Wyraźniejszy już jest postulat rewaloryzacji zapasu złota w Banku Francji. Należy przypomnieć, że rewaloryzacja taka, polegająca na przerechowaniu wartości złota Banku Francji według nowych, wyższych cen w związku z obniżeniem kursu franka, została już raz przeprowadzona. Obecnie rząd planuje dalszą rewaloryzację, z której spodziewa się uzyskać około 30 miliardów franków zysku. Prawdopodobnie część tego zysku pójdzie także na wyrównanie deficytu budżetowego.

Na ogół program rządu w dziedzinie obrony franka przesiąknięty jest dość silnie pierwiastkami inflacyjnymi. Do pierwiastków takich należy w pierwszym rzędzie rozszerzenie obiegu wekslowego i wprowadzenie pewnego rodzaju przymusu przyjmowania weksli, które z reguły niemal prowadzi do mniejszej lub większej inflacji. Ponadto proponuje rząd francuski wprowadzenie ułatwień dla turystów zagranicznych. Fakt, że ułatwienia te umieszczone zostały w grupie środków, zmierzających do obrony waluty i zachowania zapasu złota w Banku Francji, wskazuje, że rząd francuski liczy się z możliwością wprowadzenia, obok dotychczasowego franka, także pewnego rodzaju franka turystycznego, jak to swego czasu uczyniła Szwajcaria.

Projekt rządu francuskiego jest tego rodzaju, że byłoby lepiej dla Francji, aby nie doczekał się nigdy realizacji. Prawdopodobnie z możliwością tą liczy się i sam rząd.

Francja będzie się nadal plawić w trudnościach. Dla Europy nie może z tego nic dobrego wyniknąć.

J. D.

Z Organizacji Syjonistycznej w Czechosłowacji

Praga, 6. 4. ZAT. Na odbytej w Ostrawie Morawskiej sesji komitetu administracyjnego Organizacji Syjonistycznej w Czechosłowacji dokonano wyboru nowej egzekutywy, której prezesem jest dr Paul Mäerz i wiceprezesem dr Franz Kohn. Na sesji uchwalono przystąpić do wydawnictwa nowego tygodnika syjonistycznego w języku słowackim p. t. „Zidovski Noviny”.

Rozwój Palestine Potash Company

Londyn, 6. 4. ZAT. W dniu 29 kwietnia odbędzie się w Londynie doroczne zebranie akcjonariuszy Palestine Potash Company. Opracowane przez dyrekcję towarzystwa sprawozdanie podnosi znaczne sukcesy w ostatnim roku. W 1937 produkcja soli potasowych zwiększyła się o 55 pct. Czysty zysk P. P. C. za rok sprawozdawczy wynosi 47,831 f. szt. wobec 26,880 f. w roku 1936.

Rocznica powstania U. H.

Jerozolima, 6. 4. ZAT. Z okazji 13-tej rocznicy powstania Uniwersytetu Hebrajskiego odbędzie się w okresie świąt Wielkanocnych akademii w Jerozolimie, połączona ze zjazdem wszystkich dyplomanów uczelni. Z okazji obchodu odbędą się także zebrania w Związkach Przyjaciół U. H. z udziałem profesorów i lektorów uczelni.

—oo—

Zakaz agitacji nienawiści rasowej w Kanadzie

Montreal, 6. 4. ZAT. Na wniosek dziekana wydziału teologicznego uniwersytetu w Montrealu prof. dra Ricci Komitet do walki z antysemityzmem i nienawiścią rasową zwrócił się do rządu kanadyjskiego z projektem ustawowego zakazania agitacji nienawiści rasowej w Kanadzie. Prof. Ricci oświadczył, że ludność chrześcijańska z pewnością powita podobne po sunicie ustawowe z całą satysfakcją.

Rok budżetowy 1937-38 zamknięty nadwyżką 21,600.000 zł.

Warszawa, 6. 4. PAT. Ministerstwo Skarbu dokonało już tymczasowych zamknięć rachunków skarbowych za ostatni miesiąc roku budżetowego 1937/38, tj. za marzec 1938 r.

Dochody w marcu b. r. wyniosły 262.653 tys. zł., wydatki 239.396 tys. zł., ponad to zgodnie z ustawą o kredytach dodatkowych na r. 1937/8 dokonane będą w t. zw. okresie ulgowym, tj. w kwietniu, maju i czerwcu b. r., wydatki w łącznej kwocie około 17 miln. zł. jeszcze na rachunek ubiegłego okresu budżetowego.

Łącznie z wydatkami okresu ulgowego ogółem wydatki budżetowe za r. 1937/38 wyniosą według tymczasowych zestawień obrotów kasowych 2.351,9 miln. zł. Ponieważ dochody w tym okresie wyniosły 2.373,5 miln. zł., przeto cały rok budżetowy 1937/38 zamyka się nadwyżką dochodów ok. 21,6 miln. zł.

Jest to więc po roku 1936/37 zamknięty nadwyżką około 2,4 miln. zł. drugi z kolei rok budżetowy, wykonany z całkowitą równowagą budżetową.

W porównaniu z wydatkami roku budżetowego 1936/37 wydatki w t. 1937/38 są zgodne z ustawą skarbową na r. 1937/38 i ustawami o kredytach dodatkowych, większe o 190,5 miln. zł., dochody zaś są większe o 209,7 miln. zł.

Wykazane powyżej wydatki i dochody budżetowe w obu porównywanych okresach nie obejmują budżetów funduszu obrotowego reformy rolnej, oraz funduszy opłat studenckich i taksy administracyjnej w Ministerstwie W. R. i O. P. Wydatki tych funduszy, jako pokryte własnymi wpływami, nie zmniejszają oczywiście nadwyżki budżetowej r. 1937/38.

Zmiana w przepisach podatkowych od nieruchomości

Warszawa, 6. 4. (Sin.) Ministerstwo Skarbu poleciło Urzędowi Skarbowym w specjalnym okólniku, aby przy ustalaniu dochodów z nieruchomości brane były pod uwagę właściwe i aktualne dochody, a nie tzw. norma średniej dochodowości. Właściciele domów otrzymają w najbliższych dniach odpowiednie formularze, w których dokładnie mają określić dochód z domów oraz spis wydatków, udowodnionych dokumentami.

Ulgi podatkowe dla nabywców samochodów

Warszawa, 6. 4. (Sin.) Opracowywane są przepisy wykonawcze do nowej ustawy o ulgach inwestycyjnych, które zawierają również zwolnienia podatkowe dla nabywców pojazdów mechanicznych. Z uwagi na faktyczną moc ustawy, ulgi podatkowe przyznane będą również tym osobom, które nabyły pojazdy mechaniczne po wygaśnięciu rozporządzenia z dnia 7 maja 1936, tj. po dniu 1 stycznia br., a przed wejściem w życie nowej ustawy. Ulgi podatkowe przyznawane będą na podstawie zaświadczeń, wydanych przez sprzedawców samochodów, motocykli i t. d. Zwolnienia podatkowe dla nabywców samochodów stosowane będą również przy kupnie droższych wozów, a nie — jak dotychczas — wobec nabywców samochodów, których wartość nie przekraczała 12.000 zł.



Odol dezynfekuje i odświeża jamę ustną i utrzymuje piękne zdrowe zęby.

Odol

PŁYN DO UST

Czy pomoc Z. S. R. R. dla Chin jest aktem wrogim?

Japonia nie powzięła jeszcze decyzji

Tokio, 6. 4. PAT. Przedstawiciel japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, iż Japonia nie jest zadowolona z ostatniej odpowiedzi sowieckiej na protest japoński w sprawie udziału lotników sowieckich w konflikcie chińsko-japońskim po stronie chińskiej. Dotychczas krążyły uparcie pogłoski o czynnym udziale sowieckich oficerów w lotnictwie chińskim, ale dopiero w ostatnich czasach władze japońskie uzyskały nie ulegające żadnej wątpliwości dowody w tej sprawie. W ra-

zie gdyby podobne dowody znaleziono w stosunku do lotników innych krajów, Japonia — jak zaznaczył przedstawiciel M. S. Z. — złoży odpowiedni protest. Na zapytanie, czy udział w walkach lotników sowieckich i pomoc udzielana Chinom przez Sowiety jest uważana za akt wrogi w stosunku do Japonii, przedstawiciel japońskiego M. S. Z. odpowiedział, iż rząd japoński jeszcze nie powziął decyzji w tej sprawie.

Szczegóły debaty w Izbie deputowanych

Paryż, 6. 4. PAT. Obrady Izby deputowanych nad projektem udzielenia rządowi pełnomocnictw w sprawach finansowych rozpoczęły się o godz. 9 min. 30.

Pierwszy przemawiał Feliks Gouin, prezes socjalistycznej grupy parlamentarnej, który oświadczył w imieniu swych kolegów, iż będą głosowali za projektami rządowymi.

Następnie zabrał głos b. premier Flandin, wyrażając zdziwienie, iż rząd premiera Bluma wraca się o pełnomocnictwa, chociaż projekty finansowe są opracowane i mógłby się nimi zająć parlament. Mówca bardzo ostro krytykuje politykę rządu, twierdząc, iż premier w swym wczorajszym przemówieniu w rzeczywistości zalecał inflację. „Proponowano nam zjednoczenie wokół frontu ludowego — powiedział Flandin. Usprawiedliwienie naszego stanowiska — dodał — znajduję właśnie w projektach rządowych. Stoimy wobec koncepcji zasadniczo sobie przeciwnych.“

Paryż, 6. 4. O godz. 11 m. 40 obrady Izby deputowanych przerwano do godz. 14 m. 30.

Wstrzymanie przekazów do Austrii

Warszawa, 6. 4. (Sin.) Ministerstwo Poczty i Telegrafów powiadomione zostało o całkowitym wstrzymaniu ruchu przekazów pocztowych między Polską a Austrią. Będzie to trwało aż do czasu zawarcia umowy gospodarczej, regulującej wymianę towarową między Polską a obszarami Austrii, włączonymi do Niemiec.

Awanse w szkolnictwie

Warszawa, 6. 4. (Sin.) Władze szkolne rozstrzygnęły sprawę awansów w szkolnictwie powszechnym i średnim, co było ostatnio przedmiotem licznych sporów. Pierwszeństwo przy awansach przysługującym będzie tym nauczycielom, którzy ostatni raz przeszli do wyższych szczebli uposażeń w lutym 1934 roku.

Strajk taksówek w Paryżu

Paryż, 6. 4. PAT. Proklamowano w Paryżu strajk taksówek na znak protestu przeciwko podwyżce cen benzyny i żądaniu przerobienia liczników w związku ze zmianą taryfy. Pomiędzy strajku znaczna ilość taksówek kursuje po mieście.

Sprawa obchodów raclawickich

Warszawa, 6. 4. (Sin.) Na wniesioną przez zarząd wojewódzki Stronnictwa Ludowego w Warszawie prośbę o zezwolenie na uroczystości raclawickie w Wilanowie, Łowiczu i Płocku, Urząd Wojewódzki ze względu na niebezpieczeństwo zakłócenia spokoju i porządku publicznego, odpowiedział odmownie.

W związku z wydanym zakazem urzędzenia uroczystości raclawickich w niektórych województwach, prezydium naczelnego komitetu wykonawczego Stronnictwa Ludowego rozpatruje ewentualność urzędzenia uroczystości we wszystkich powiatach na terenie całego państwa. Decyzja w tej sprawie zapadnie w najbliższych dniach.

Rada Adwokacka — przeciw mowie Cicerona!

Warszawa, 6. 4. (Sin.) Naczelna Rada Adwokacka zdecydowała wystąpić do Ministerstwa W. R. i O. P. w niezwykle charakterystycznej sprawie, dotyczącej nauki łaciny w szkolnictwie średnim. Jak się okazuje, w podręcznikach dopuszczonych do użytku szkolnictwa znajduje się m. in. mowa Cicerona. W jednej ze swich mów Ciceron mówi ujemnie o kwalifikacjach stanu adwokackiego. Naczelna reprezentacja palestry uznała zamieszczenie tej mowy w podręcznikach szkolnych za nie wskazane ze względów pedagogicznych i zdecydowała zwrócić się do Ministerstwa W. R. i O. P. o usunięcie powyższej mowy z podręcznika.

134 ognisk pryszczycy

Warszawa, 6. 4. PAT. W okresie od dnia 27 marca do 2 kwietnia istniało na terenie Polski 221 wypadków pryszczycy. Z liczby tej zostały w tym czasie zlikwidowane przez wybicie zwierząt 43 ogniska zarazy. W 44 ogniskach pryszczycy wygasła, pozostało za tem czynnych ognisk pryszczycy 134, z czego w województwie poznańskim 118.

PRZEGLĄD PRASY

Nowe pokolenie

Działają już w Polsce nowe pokolenie ludzi, dla których niedawna przeszłość, bohaterstwo bojowców i ludzi walczących o niepodległość jest nieznaną kartą. Pokolenie to nie zna często nawet z nazwisk wielkich działaczy, dzięki którym nowi ludzie mogą działać i wyżywać się w niepodległej Polsce. Dochodzi też często do dramatycznych nieporozumień i niezwykłych sytuacji.

Przed rokiem radykalny organ literacki „Sygnały“ skonfiskowano za zamieszczenie artykułu ku czci Stefani Sempołowskiej. Stefania Sempołowska, która w okresie niewoli była duchem opiekuńczym więźniów politycznych i położyła olbrzymie zasługi dla ruchu niepodległościowego, stała się w oczach prokuratora osobą „politycznie podejrzaną“. Obecnie w czasie procesu

Basia Fuchsówna

Józef Nass

Kraków

Zaręczeni w kwietniu w 1938 r.

słowa te o p. Sempołowskiej jako politycznie podejrzanej zostały powtórzone. Znany obrońca polityczny Leon Berenson zamieszcza w „Robotniku“ list do redaktora naczelnego, w którym omawia potępienie osoby p. Sempołowskiej przez sąd. W liście tym czytamy:

Nie wiem, jak na „potępienie“ działalności pani Stefani Sempołowskiej zareagują żyjący jeszcze niedobitki-członkowie Szlaku Bojówką F. R. P. P. S., inni wcieleni bojowcy, bezdańscy, — co o tym pomyślał Marszałek Senatu Prystor, Pani Oia, — i selki szeregowych bojowców, ich matki, żony i dzieci...

Nie wiem, co powiedziałyby, gdyby mogły, drewniane pochyłone krzyże na mogiłach skazańców naszych, co przyniosły nam poszum wiatrów syberyjskich, odgłosy z zakątków tundry dzikiej, — z jakim przerażeniem spojrzą oczy księży, robotników i chłopów, których dłoń Sempołowskiej ratowała, gdy po przewrocie bolszewickim i po wojażu polsko-rosyjskiej rwali się do kraju...

Ale jedno jest pewne: mały człowiek nie jest w stanie pojąć, że kobieta, — o wielkim sercu, o bezgranicznej miłości i poświęceniu dla cierpiących, w ciągu czterdziestu z górą lat oddaje swe myśli, serce, uczucia, pracę, — jednej, jedynej idei, — ulżeniu ciężkiemu losowi skazańca ideowego, niezależnie od jego wiary, programu i dążeń...

Ten mały człowieczek chciałby wyprać z duszy polskiej szlachetne, piękne uczucia, — wygnać poza nawias naszego życia czyste, wzniosłe zamierzenia, bo jest defetystą, nie wierzy w siły społeczne i narodowe, — wszędzie wieszając zło i cel poziomy, nie może ogarnąć czymu wszechludzkiego... I ślad nienawiści, naganka, kalumnia, — podszepty zdrajców, agentów, konfidentów, — a w rezultacie piękna, historyczna postać „Markizy“ w pajęczyźnie nikczemnych plotek i donosów...

W opinii prawdziwej Polski nie Jej to wszystko nie zaszkodzi... Uśmiechnięta, niewzruszona odpowie przed własnym sumieniem i przed trybunałem tych wielkich mas ludowych, co nie chcą, by Polska była jakąś kuźnią nienawiści, by trwonila bogactwa serca zbiorowego i zamykała oczy na niedolę ludzką.

Przebijaj z tych słów oburzenie a także żal, że szarga się świętości, które powinny zostać świętościami. Redaktor „Robotnika“ p. M. Niedziałkowski, pisząc o tej sprawie nazwał ją „wielkim nieporozumieniem“ i „wynikiem nieznaności najnowszej historii polskiej“ przez pewne sfery urzędnicze. Jest to niewątpliwie prawda. Nowe pokolenie, w czasie studiów nie miało i nie ma czasu na poznanie dziejów poprzedniego pokolenia. Otumanione frazeologią wiecową, przejęte hasłami o „folksfroncie“ i „żydo-komunie“ nigdy nie słyszało o prawdziwych bojowcach i uczestnikach walk o niepodległość. Fakt, że w 20 lat po uzyskaniu niepodległości p. Stefania Sempołowska może być uważana za politycznie podejrzaną jest tylko konsekwencją tej „szkoły politycznej“, jaką przechodzi nowe pokolenie i z jakiej wchodzi w życie i na stanowisko urzędowe.

Murzyńskie rozważania

Ustawa o pozbawieniu obywatelstwa została przykry osad. W chwili uchwalania tej ustawy, żydożercza opinia znajdowała się pod wrażeniem wypadków wiedeńskich i ewentualnej reemigracji Żydów z Wiednia. Obecnie, gdy okazało się, że obawy są płonne, gdy pociągi z Wiednia przychodzą puste, zaczynają się rozważania na temat niebezpieczeństw tej ustawy. Jest rzeczą zrozumiałą, że ustawa to broń obosieczna. Może ona być stosowana wyłącznie do Żydów, ale może być także stosowana do pewnych elementów nieżydowskich. Zrozumiał to nareszcie „Czas“ i wywodzi:

Jeśli czynniki do wykonania tej ustawy powołane nie będą jej postanowień interpretować zbyt dowolnie, jeśli użyją uzyskane uprawnienia jedynie w celu zapobiegnięcia imigracji Żydów, wówczas ustawa ta ckaże się aktem pożytecznym, jeśli jednak zostanie ona użyta również jako narzędzie walki politycznej, wówczas trzeba będzie stwierdzić, że uprawnienia czynnikom administracyjnym przez tą ustawę nadane zakrojone zostały zbyt szeroko.

Jest to rozumowanie typu murzyńskiego: „Dobrze jest, gdy ja zjem wroga, ale źle jest gdy wróg mnie zje“. Trochę poniewczasie organ konserwatystów wysuwa tego rodzaju obawy. Obawy te są zresztą słuszne. Ale tak już bywa z ustawami, które są robione pod kątem widzenia jednej kategorii obywateli. Albo jakaś ustawa jest koniecznością życiową dla wszystkich o-

PRZY SCHORZENIACH WĄTROBY, CIERPIENIACH ŻÓŁCIOWYCH I ŻÓŁTACZCE zastosowanie rano na czczo jednej szklanki naturalnej wody gorzkiej „FRANCISZKA-JÓZEFA“ wywołuje wręcz doskonale wypróżnienie kanału pokarmowego i dodatnio wpływa na ogólną przemianę materii. Zapytajcie Waszego lekarza.

bywatele, w takim razie godna jest pochwały, albo też jest ona niewłaściwa, w takim razie jest niewłaściwa dla wszystkich. Liczyć na to, że jakaś ustawa będzie zwrócona wyłącznie przeciw Żydom jest naiwnością polityczną. W każdej bowiem ustawie i w każdej chwili może znaleźć się furtka, zapomocą której paragrafy zwrócone przeciwko Żydom, znajdą zastosowanie także przeciwko innym.

Komiczny apetyt

Endecki „Dziennik Narodowy“ w polemice z „Gazetą Polską“ powoływał się na swoje „zasługi“ w kwestii żydowskiej i stwierdził, że obóz narodowy jest predystynowany do zajęcia w Polsce „stanowiska kierowniczego“. „Gazeta Polska“ odpowiada dość ostro na apetyty endeckie pisząc:

Co go do tego predystynuje? To że „obóz“ ten wywodzi się od stronnictwa narodemokratycznego, które już w roku 1897 ogłosiło teoretyczny program antysemitki, a po roku 1905 zaczęło go propagować. Były to czasy gdy naród polski znajdował się w niewoli, czasy gdy rodził się w Polsce program niepodległościowy, powstawały pierwsze organizacje, które za cel swój stawiały walkę o Niepodległość. Walkę, która została przeprowadzona i doprowadziła do zwycięstwa, doprowadziła do wskrzeszenia Niepodległej Polski. W walce tej „obóz p. Kowalskiego“ udziału nie brał. „Siedział w fotelu“, „kiwał palcem w bucie“, oczekując aż Polskę poda-

Ryczałtowo tanie Kuracje od 1 maja 155.—

Informacje:

IWONICZ ZDRÓJ

rują nam w prezencje inni, a w wolnych chwilach od tego wyczekiwanie szerzył defetyzm, utrudniając walkę tym, którzy o Polskę walczyli... i ugruntowywał nadal swój światopogląd judocentryczny.

Później, po odrodzeniu się Rzeczypospolitej posiadał największe liczebnie przedstawicielstwo parlamentarne, w ciągu szeregu lat desygnował do rządu swych przedstawicieli... i nie sprecyzował nigdy swego programu w sprawie żydowskiej.

Bo bicie szyb żydowskich w okresie kiedy Stronnictwo Narodowe jest w opozycji, a zawieranie ugody w chwili kiedy się jest u władzy, choćby ugoda ta miała być „krokiem czysto parlamentarnym“ — to jeszcze nie jest program.

A gdyby nawet „Endecja“ posiadała istotnie jakiś realny i odpowiedzialny program w kwestii żydowskiej to też byłoby to diablo mało. Bo w Polsce obok Żydów mieszkają również... Polacy, którzy chcieliby obok programu żydowskiego, mieć program... polski...

I dlatego apetyt p. Kowalskiego pretendującego „do zajęcia w Polsce stanowiska kierowniczego“ jest bardziej niż komiczny.

Apetyty endecji rosną zresztą stale. Jest to jedyne stronnictwo opozycyjne, które dąży do objęcia całej władzy i z nikim nie chce się dzielić... Odprawa, jaką daje endecji „Gazeta Polska“ jest o tyle charakterystyczna, że zbiega się z pogłoskami, jakoby gen. Skwarczyński na ostatnim posiedzeniu kola parlamentarnego Ozonu ostrą skrytykował działalność endecji szczególnie za jej postawę w związku z in-cydentem litewskim.

Zabawa w znaki

Inwencja sfer bojkotowych jest niewyczerpana. Oto nowy pomysł, który się od pewnego czasu pojawia w prasie:

Ażeby ugruntować podstawy bytu przemysłowego rodzimego musimy przede wszystkim dążyć do tego, by czysto polski i chrześcijański produkt przemysłowy był należycie oznaczony, łatwym do poznania i do pamiętania znakiem towarowym. Znak taki już istnieje i został w postaci „Młota pod koroną“ jako symbolu władztwa pracy polskiej zarejestrowany przez Związek Obrony Przemysłu Polskiego.

Ażeby ugruntować podstawy przemysłu trzeba przede wszystkim produkować dobre towary a wszelkie specjalne znaki i symbole „rodzimości“ mogą mieć tylko skutek odwrotny. Bo produkt jest przecież wtedy pożądanym, gdy jest dobry i to niezależnie od znaków i symboli. Najpiękniejsze znaki nie zastąpią dobroci produkcji. Czy inicjatorzy zabawy w znaki nie widzą, że śmiesznie i dziecinnie się bawią?

(29)

* *

W „Chwili“ czytamy:

Podana we wtorkowym numerze „Chwili“ porannej na stronie tytułowej wiadomość pt. „Sześć nowych ofiar terronu arabskiego w Palestynie“ informująca o napaści przez terronistów arabskich autobusu żydowskiego między Safed a Akko i zamordowaniu pięciu pasażerów i szofera, jest identyczna z depeszą, którą jeszcze w numerze z 30 marca „Chwili“ porannej podaliśmy na stronie 6-tej. Chodzi tu więc o ten sam wypadek napaści terronistów a nie o nowe ofiary terronu, których wcale nie było.

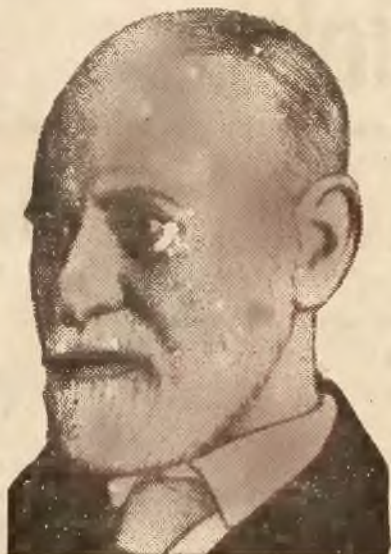
JAKA BĘDZIE POGODA?

Warszawa, 6. 4. Dziś w godzinach porannych trwała w Polsce pogoda chmurna z deszczem gdziegdzie na Wileńszczyźnie, na Pojezierzu prusko-mazurskim oraz na Kujawach i w Wielkopolsce, a z rozpogodzeniami w większej części Małopolski. Temperatura o godzinie 7-ej wynosiła od 1 st. w dzielnicach południowych do 6 st. nad morzem i w Poznańskim. Na Kasprowym Wierchu zanotowano —8 st. Opadów w ciągu do-

by ubiegłej nie było tylko w znacznej części Małopolski wraz z centralnym okręgiem przemysłowym oraz na Śląsku cieszyńskim. Grubość szaly śnieżnej w górach wynosi: 40 cm na Hali Chochołowskiej, 151 na Hali Gąsienicowej, 161 przy Morskim Oku, 195 na Kasprowym Wierchu i 145 na Zaroślaku pod Howerlą.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 7 bm.: Przeważnie pochmurno i miejscami deszcz lub z dżdża. Nieco cieplej (około 10 st.). Podstawa chmur niskich około 200 m. Umiarkowane wiatry zachodnie (górne 35—50 km/godz). Widzialność umiarkowana.

Prof. Freud i tragedia austriacka



PROF. ZYGMUNT FREUD

Wiedeński korespondent „Pester Lloyd“ zwrócił się telefonicznie do prof. Freuda, by się dowiedzieć, co się z nim właściwie dzieje. Przy telefonie zgłosiła się córka profesora i oświadczyła, że jej ojciec nie jest aresztowany, ale o dalszych planach na przyszłość niczego powiedzieć nie może. Ta lakoniczność odpowiedzi nikogo nie dziwi. Wszak wszystkie listy, jakie przychodzą z Wiednia, donoszą o pogodzie, o zdrowiu, a między wierszami piszą tylko o rozmaitych „operacjach“, których sensu i znaczenia łatwo się można domyślić. Przypuszczamy jednak, że naprawdę prof. Freudowi na razie nic nie grozi. Wielki uczyony jest już człowiekiem starym, niedawno przeżył ciężką chorobę, ale mimo wszystko wciąż jeszcze bardzo żywo pracował. Opowiadają, że gdy u niego zjawili się wysłannicy S. A., by odebrać jemu i córce paszporty, prof. Freud zachował się niezwykle spokojnie, jakby się tego wszystkiego spodziewał. Otoczenie najbliższe obawiało się wstrząsu, ale sędziwy uczyony był tak dalece zrównoważony, że nawet uspakajał córkę. Może się spodziewał tej zemsty świata podziemnego za to, że zdemaskował jego oblicze w swej tak głośnej rozprawie „Das Unbehagen an der modernen Kultur“... To, co się bowiem obecnie dzieje w Niemczech i Austrii, jest właściwie buntem świata podziemnego, rewoltą pierwotnych, niepohamowanych instynktów przeciwko hamulcom, jakie nakłada na bestię ludzką świadomość kulturalna człowieka współczesnego. Człowiek i bestia zawsze z sobą walczyli i zawsze walczyć będą. Czyż więc dziwi się mógł Freud, że u niego zjawili się wysłannicy świata podziemnego?

Dziwimy się tylko tej bądź co bądź rezerwie świata podziemnego wobec uczonego żydowskiego, którego nazwano Kopernikiem psychologii współczesnej. Tłumaczymy sobie tę rezerwę tylko obawą przed opinią świata. Ta obawa wydarła swego czasu Ossietzky'ego z rąk oprawców, ta obawa kazała uszanować życie prof. Freuda.

Tylko życie, bo dalsza praca jest niemożliwa. Prof. Freud może jednak o sobie powiedzieć, że nie ma tego szczęścia, jakie miał mimo wszystko prof. Einstein. Twórca teorii względności był poza granicami Trzeciej Rzeszy, gdy wybuchł hitleryzm. Można więc było go tylko pozbawić obywatelstwa i skonfiskować mu majątek. Świat stał natomiast otworem przed geniuszem — wszystkie kraje zabiegały o to, by prof. Einstein w jednym z nich osiadł. A o prof. Freuda świat się już tak nie troszczył, bo przyzwyczajono się już do panowania świata podziemnego. Świat się prędko przyzwyczaja, a wrażliwość człowieka ma pewne granice.

Doszło nawet już do tego, że się zaczyna nie tylko rozumieć, ale i podziwiać wielkich kondotierów, występujących pod maską proroków i wodzów. Proszę sobie wyobrazić oburzenie świata, gdyby przed pięciu laty te same losy spotkały prof. Einsteina, które teraz stały się udziałem prof. Freuda. Ale świat pogodził się już ze stanem rzeczy i zmęczył się ustawicznymi

Panowie!
PALMOLIVE
przyspiesza
powrót „prosperity“

ZNIZKA CENY
20%
30%

Palmolive dzieli się z Wami swoimi oszczędnościami. Ołbrzymie zakupy oleju oliwkowego po niskich cenach—udoskonalenia laboratoryjne—nienotowane dotychczas zwiększenie zapotrzebowania, wszystkie te czynniki umożliwiły nam wydatne obniżenie ceny i udostępnienie tego doskonałego kremu.

Obecnie za grosz lub dwa dziennie każdy mężczyzna może zaznać najwyższej przyjemności szybkiego, odświeżającego golenia kremem Palmolive. Wyrabiany on jest na oleju oliwkowym i dlatego na 100-u mężczyzn którzy wypróbowali krem Palmolive—87-u uważa go za najlepszy na świecie. Witajcie w gronie milionów zadowolonych mężczyzn, dla których wreszcie nadszedł kres utrapień przy goleniu.

Słynne mydło do golenia Palmolive, wyrabiane na oleju oliwkowym i glicerynie zapewnia długie miesiące luksusowego golenia. Pamiętajcie: namydlenie pianą mydła Palmolive zmniejsza czas golenia o połowę.

NOWOŚĆ: NORMAL-NA WIELKOŚĆ TYLKO 55 gr.

GWARANTUJEMY: PEŁNE ZADOWOLENIE LUB ZWROT PIENIĘDZY.

OBEKNE:
DUŻA TUBA zł 1.75
ŚREDNIA TUBA zł 1.
JAKOŚĆ KREMU TA SAMA.

Mydło do golenia PALMOLIVE

protestami. W Paryżu odbył się jeszcze „pogrzeb“ Austrii, a mowy pogrzebowe wygłosili znakomici pisarze jak Henryk Mann i Józef Roth. Opinia publiczna zarejestrowała to tylko w postaci krótkich notatek prasowych, a świat oficjalny, świat dyplomatów, odwołał tylko swych posłów z Wiednia dlatego tylko, że czarujące to miasto przestało być stolicą państwa niezależnego.

Nie mogą się niestety pogodzić z tym stanem rzeczy biedni emigranci austriaccy. Bo i tacy teraz zjawili się w stolicach państw demokratycznych, sprawiając mnóstwo kłopotów starej wyczerpanej już Lidze Narodów. Gdy po wojnie światowej emigracja polityczna stała się zjawiskiem codziennym, stworzono przy Lidze Narodów w Genewie urząd Nansena. Ten komitet nansenowski, który miał ograniczone pełnomocnictwa, opiekował się tymi ludźmi bezpaństwowymi. Gdy wielki humanista skandynawski Fridtjof Nansen stworzył swój urząd, myślnie, że jest to tylko urząd prowizoryczny i przewidziano jego likwidację na koniec roku 1938. Przyszła potem „rewolucja narodowa“ w Niemczech, a do stolic europejskich

Kiedy wznowi swą działalność gmina żydowska w Wiedniu

Wiedeń, 6. 4. ŻAT. W chwili obecnej toczą się rozmowy, mające na celu umożliwienie gminie żydowskiej wznowienia normalnej działalności, głównie w resortach opieki społecznej. Wielki gmach szkoły gminnej w dzielnicy Brigittenau jest obecnie ewakuowany przez szturmowców. Z zablokowanego konta bankowego gminy żydowskiej zwolniono 35,000 szylingów celem umożliwienia wypłaty pensji pracownikom szpitala Rothschilda i domu starców. Na razie nie jest jeszcze jasne, jak kształtować się będą przyszłe losy gminy żydowskiej

O pomoc lekarzom-żydom w Austrii

Tel Awiw, 6. 4. ŻAT. Władze żydowskiego związku lekarzy w Palestynie zwróciły się do związków lekarzy w Anglii i Ameryce o zainteresowanie się losem lekarzy żydowskich w Austrii. Związek tel-awiwski sugeruje wysłanie delegacji do Wiednia celem zbadania na miejscu sytuacji lekarzy, interweniowania na rzecz aresztowanych i niesienia doraźnej pomocy dotkniętym niedolą materialną.

zaczęły napływać nowe fale emigrantów. Powinien się być nimi znowu zainteresować komitet nansenowski, który w gruncie rzeczy sam się utrzymuje, bo ze strony Ligi Narodów dostaje tylko 300.000 franków rocznej subwencji. Komitet nansenowski w ostatnich kilku latach interweniował skutecznie w 520.000 wypadkach, ratując życie dziesiątkom tysięcy ludzi. Rozum nakazywał więc, by rozszerzyć kompetencje tego tak dobroczynnego biura, nie ograniczając czasu jego trwania. Ale to, co rozum nakazuje, nie zawsze ma szanse urzeczywistnienia. Przeciwno dalszemu trwaniu komitetu nansenowskiego zaprotestowała przede wszystkim Rosja, wstępując do Ligi Narodów. Sowiety za wszelką cenę chciały zlikwidować rosyjską emigrację polityczną i dlatego sprzeciwiały się nie tylko rozszerzeniu kompetencji urzędu nansenowskiego na emigrantów niemieckich, ale dalszemu jego trwaniu poza zakreślony okres czasu. Nie można było jednak zostawić na pastwę losu emigrantów niemieckich, dlatego stworzono wysoki komisariat dla tych emigrantów, na czele którego stał przez kilka lat Amerykanin James Mac Donald, a teraz jego agendami kieruje angielski generał sir Neill Malcolm. Ten wysoki komisariat nie ma jednak prawa wystawienia paszportów, które to prawo przysługuje tylko komitetowi nansenowskiemu. By wybrnąć z tej sytuacji, zwołano do Genewy międzynarodową konferencję, która miała uregulować sprawę paszportów emigrantów niemieckich. Konferencja ta nie uchwaliła paszportów nansenowskich dla tych emigrantów, postanowiła tylko, że niektóre z państw biorących udział w konferencji mają wystawić emigrantom niemieckim „dokumenty podróży.“

Teraz wyłoniła się znowu tragedia austriacka. Co zrobić z emigrantami austriackimi? Czy uważać ich za obywateli niemieckich, ponieważ już nie tylko de facto, ale i de iure uznano aneksję Austrii, czy też uznać dalej ważność starego paszportu austriackiego? Jeśli się przyjmie pierwszą ewentualność, emigranci austriaccy podpadają pod kompetencję wysokiego komisariatu dla spraw emigrantów niemieckich; a jeśli się przyjmie drugą ewentualność, musi się wogóle uregulować tragiczną sytuację ludzi bez paszportów. Być może, że tragedia austriacka uratuje komitet nansenowski przed likwidacją. Być też może, że się znajdzie inne rozwiązanie. Na razie odezwały się Stany Zjednoczone, ale wyczekiwać należy, jaki rezultat będzie miała ta szlachetna inicjatywa.

NA ARENIE POLITYCZNEJ

W sposób otwarty i szczerzy...

Jak już donieśliśmy, zakończyły się, po dwudniowych rokowaniach, polsko-niemieckie rozmowy prasowe. Oficjalny komunikat głosi, że w toku wyczerpującej dyskusji omówiono wszystkie elementy kształtowania się opinii publicznej, przy czym ponownie dano wyraz szczerzej woli uczynienie wszystkiego, by rozwijać dzieło pokoju we wzajemnych stosunkach w duchu polsko-niemieckiego układu z 26 stycznia 1934 roku oraz deklaracji o traktowaniu mniejszości z listopada 1937 roku.

Ponadto obie delegacje uważają za pożądanym bezpośredni kontakt również między przedstawicielami prasy obu krajów, widząc w nim cenne uzupełnienie obustronnych stosunków prasowych. Rokowania prowadzone między obu delegacjami w sposób otwarty i szczerzy będą kontynuowane pod koniec bieżącego roku w Berlinie.

Praga odpowie na notę rządu polskiego

Endecki „Goniec Warszawski“ donosi z Pragi, iż wedle informacji z kół politycznych, wręczenie noty polskiej przez min. Papego rządowi czeskosłowackiemu, dotyczącej akcji Kominternu, nie wywołało w Pradze poruszenia. Rząd czeskosłowacki niejednokrotnie spełniał uzasadnione przedstawienia ze strony sąsiedzkiej, a także i ze strony polskiej. Wystarczy wspomnieć usunięcie z terenu czeskosłowackiego propagandy OUN i Konowalca.

Władze czeskosłowackie podjęły badania informacji, zawartych w memorandum polskim i po uzyskaniu odpowiednich wiadomości udzielą rządowi polskiemu odpowiedzi już w czasie najbliższym.

Konsul polski w Wiedniu u Seyss-Inquarta

Konsul generalny R. P. w Wiedniu Mieczysław Grabiński przyjęty został we wtorek w południe przez namiestnika Seyss-Inquarta na oficjalnym przyjęciu, które odbyło się w dawnym pałacu urzędu kanclerskiego, obecnie siedzibie namiestnika przy Ballhausplatzu.

Tym samym konsul gen. R. P. w Wiedniu nawiązał pierwszy oficjalny kontakt z namiestnikiem Austrii.

Nowa biała plama na mapie skautowej Europy

Harcerski klub instruktorski im. Miecz. Bema w Warszawie urządził we wtorek ubiegły w Domu Harcerstwa ciekawy odczyt zbiorowy n. t. „Nowa biała plama na mapie skautowej świata“ (koniec skautingu austriackiego). Po odczycie odbyła się dyskusja.

Spóźniona konfiskata

Dn. 4 kwietnia 1938 r. doręczono wydawnictwu „Polonii“ w Katowicach uwiadomienie o zajęciu n-ru pisma z dn. 5 września 1937 r. za artykuł p. t. „Międzynarodowe sprzyśnienie hitlerowskie“. Widocznie był to skutek zewnętrznej interwencji, która przysłała tak późno.

Przed 1-szym maja

W komisariacie rządu na miasto Warszawę odbyła się konferencja z przedstawicielami stowarzyszeń, biorących udział w manifestacjach pierwszomajowych. W tym roku demonstrować będzie sześć organizacji, w tym trzy polskie: P.P.S., Z.Z.Z. i P.P.P. (dawna Frakcja Rewolucyjna), oraz trzy żydowskie — Poalej Syjon-prawica, Bund i Poalej Syjon-lewica.

„Desperacki“ pogląd Nowaczyńskiego na kwestię żydowską

Adolf Nowaczyński objężdża teraz Wielkopolskę z odczytami, w których opisuje swoje wrażenia z Palestyny. Odczyt taki wyczołgał już w Poznaniu, ostatnio zaś przemawiał w Bydgoszczy. Jak informuje jedno z pism endeckich,

Palestyna w rokowaniach włosko-angielskich

KRAKÓW, 7 kwietnia.

Dzień w dzień przynosi prasa wiadomości o domniemanych rezultatach rokowań w sprawie porozumienia między Anglią a Włochami. Od szeregu tygodni ciągną się już te rozmowy. Ambasador angielski, lord Perth, już poraz 11-ty odwiedził ministra Ciano, a na pierwszych stronach gazet czyta się ciągle inne wersje, raz o 8-miu, potem znowu o 12-tu punktach zasadniczych, które wszystkie mają to do siebie, że są na ogół dość niejasne i mają ciągle jeszcze charakter prowizoryczny.

A jeśli chodzi o sprawę Palestyny, styl tzw. dyplomatyczny święci prawdziwe triumfy. Wprawdzie „Manchester Guardian“ komentuje rzekomo już uzgodnioną opinię ekspertów włoskich i angielskich w sprawie Palestyny, jako wyraz sprzeciwu Włoch wobec idei państwa żydowskiego, z drugiej jednak strony, tak poważny organ jak paryski „Temps“ przyznaje zupełnie otwarcie, że nic z tego wszystkiego nie rozumie i że trudno w ogóle domyśleć się, co w istocie kryje się w tych mglistych i niejasnych słowach.

Bądź jak bądź, nie można oprzeć się wrażeniu, że stroną, która na tym układzie najlepiej wychodzi, w żadnym wypadku nie jest Anglia. Włochy otrzymują od Wielkiej Brytanii stosunkowo bardzo wiele, a nie dają właściwie nic, albo też tylko bardzo mało. Bo chyba nie jest dla Anglii żadnym sukcesem, jeśli uzyska-

LINOLEUM I CERATY
„PRZEMYSŁ - LINOLEUM“
KRAKÓW, RYNEK GŁ. 10.

ją ze strony Włoch uznanie swych koniecznych interesów na Morzu Śródziemnym. Natomiast dla Włoch jest sukcesem, jeżeli Anglia przyznaje, że i one mają na tym samym Morzu Śródziemnym interesy żywotne.

W dalszym ciągu zdobywają Włochy formalne uznanie aneksji abisyńskiej, rzecz, której lekceważyć nie należy, zważywszy, że jak ciężkim sercem musiała się Anglia zdecydować do zaakceptowania faktu dokonanego, dzięki któremu losy życiodajnych wód jeziora Tsana stają się uzależnione od nowego władcy włoskiego w Abisynii.

Co więcej: kiedy na dramatycznym posiedzeniu Izby Gmin Neville Chamberlain doniósł o swojej decyzji nawiązania rokowań z Włochami, umotywował to przede wszystkim koniecznością uregulowania sprawy hiszpańskiej. W międzyczasie jednak „ochotnicy“ włoscy, którzy nie doczekali się wycofania, dokonali tego już niemal w całości, do czego dążył Mussolini, mianowicie przyczynili się do walnego zwycięstwa wojsk powstańczych. Jeśli więc dziś, w konsekwencji umowy z Anglią, zgodzi się wspaniałomyślnie na odwołanie włoskich od-

Jeszcze jeden rozsądny głos z Kowna

Kowno, 6. 4. PAT. „Lietuvos Aidas“ zamieszcza artykuł wstępny p. t. „W sprawie dalszych

po odczycie, „przyjętym entuzjastycznie“, padło ze strony słuchaczy zapytanie pod adresem prelegenta w sprawie rozwiązania kwestii żydowskiej. Nowaczyński odpowiedział, że osobiście nie wierzy w żadne Madagaskary, ani w masowe wyjazdy do Palestyny. Pogląd jego jest — „desperacki“: jedynie wojna europejska może tę kwestię załatwić, wojna bowiem zupełnie olbrzymi procent Żydów do Rosji. (?) W końcu Nowaczyński nadmienił, że lekarze zabraniają mu przemawiać, więc odczyt w Bydgoszczy był jednym z ostatnich jego bezpośrednich kontaktów z publicznością.

INDYWIDUALNE WYJAZDY do FRANCJI, BELGII i ANGLII „ARGOS“ Kraków, Szczepańska 7

działów wojskowych z Hiszpanii, uczyni gest, który praktycznie jest już zupełnie bezwartościowy.

Należy się więc zapytać, co właściwie zyska Anglia na tym tak szumnie reklamowanym układzie, na tych pertraktacjach, o które trzeba było staczać wprost homeryczne boje w parlamencie? Czyżby się to istotnie opłacało za tak małą stosunkowo cenę, jaką jest uznanie protektoratu brytyjskiego nad Adenem i zredukowanie włoskiego garnizonu wojskowego w Libii? Są to wszak „koncesje“, które w gruncie rzeczy mogą świadczyć tylko o jednym, mianowicie o porażce angielskiej. Bo chyba każdy rozumie, że w razie jakiegokolwiek ewentualności garnizon libijski może być z tą samą szybkością zwiększony, z jaką zostały zredukowane. I cóż to za ustępstwo zaniechanie działalności stacji radiowej w Bari, skoro w myśl ostatnich doniesień Włochy jednak roszczą sobie pretensje do odgrywania w dalszym ciągu roli protektora Islamu?

Naszym zdaniem, jeśli tak istotnie wyglądają preliminarja układu angielsko-włoskiego, to one prestiżu Anglii w żadnym wypadku nie wzmacniają. Wprost przeciwnie, wzmacniają tylko prestiż Włoch.

Jest natomiast jedna sprawa, przy rozwiązaniu której Anglia może coś otrzymać, coś zdobyć, wzamian za ten długi szereg ustępstw, na jaki się zgadza — sprawa Palestyny. Jeśli realna dyplomacja angielska trzymać się będzie zasady do ut des, jeśli zechce wyrównać rachunek zysków i strat, musi w tym wypadku postawić kwestię zupełnie jasno. Musi powiedzieć przedstawicielom dyplomacji włoskiej: „My dajemy wam dużo. Dajemy wam nasze placet na aneksję abisyńską, uznajemy zmiany, jakie zaszły w Hiszpanii na skutek współdziałania waszych „ochotników“. Uznajemy wasze żywotne interesy na Morzu Śródziemnym. Zapewniamy wam swobodę żeglugi przez Kanał Sueski, dajemy właściwie wszystko, czego tylko chcecie. Ale w zamian za to żądamy kategorycznie od was jednej rzeczy istotnej: Palestyny. Tam zbiegają się najżywotniejsze interesy Imperium brytyjskiego. Ten punkt nie może być w dalszym ciągu narażony na groźbę wicherzycielskiej roboty. To jest zresztą jedyna poważna rzecz, której domagamy się w tym układzie, jaki wam daje tak wiele, a nam tak niezmiernie mało.“

Tak powinni przemówić reprezentanci Anglii. A to nie w interesie żydowskiego jizuwu. Ale — w ich własnym prawdziwym, żywotnym interesie.

H. P.

stosunków z Polską“. Ustanowienie poselstw w Warszawie i w Kownie — pisze dziennik — oraz zapewnienie im bezpośredniej komunikacji — to pierwszy etap nawiązania stosunków między Polską a Litwą. Z kolei należy się zastanowić nad dalszym rozwojem spraw. Nie wydaje się, żeby Litwa miała jakiś szczególny interes, aby powstrzymać się od rozwijania tych stosunków, tak jak to ma miejsce z innymi państwami.

Omawiając możliwości dalszego rozwoju stosunków polsko-litewskich w dziedzinach gospodarczej i politycznej, dziennik wyraża przekonanie, że stosunki te będą rozwijać się na tych samych zasadach i tymi samymi drogami, jak z innymi państwami.

„Z czasem stosunki między Litwą a Polską będą musiały stać się takimi, jakie zazwyczaj bywają pomiędzy dwoma sąsiednimi państwami“ — pisze „Lietuvos Aidas“.

W poszukiwaniu modus vivendi

Tygodniowy przegląd polityki międzynarodowej

Linia Berlin—Bagdad

W nadchodzącą niedzielę większość ludu austriackiego, zapędzona do urn „wyborczych“ przez Gestapo i szturmówki własnymi głosami usypie mogiłę dla austriackiej niezależności i odrębności. Jednakże brunatni władcy nie czekają na tę formalność. Procesy likwidacyjne są w pełnym toku. Brunatny polip wyciąga z austriackiego organizmu gospodarczego wszystkie soki żywotne. Pp. Goering i Keppler rozciągnęli na Austrię cały system rozporządzeń i reglamentacji, składających się na t. zw. plan 4-letni. Już poprzednio cały zapas złota i dewiz Banku Narodowego znalazł się w skarbcu Banku Rzeszy. Dr Schacht dokonał tej operacji z właściwą mu... maestrią. Pod pozorem „kampanii wyborczej“ coraz to nowi ministrowie hitlerowscy nawiedzają Wiedeń. Stopniowo i metodycznie tworzy się kolos gospodarczy Wielkiej Rzeszy, będący właściwie realizacją koncepcji „Mitteleuropy“. To jest dzisiaj najdonioślejsze następstwo „Anschlusu“ — powstanie organizmu gospodarczego, wysoko uprzemysłowionego, jednakże pod względem żywnościowym i surowcowym niesamowystarczającego i skazanego na import. Siła atrakcyjna tego organizmu dla rolniczych państw Europy Środkowej, naddunajskiej i bałkańskiej będzie ogromna a w ślad za nią pójdzie oczywiście wzmożony wpływ polityczny.

Wszystko wskazuje obecnie na to, że dalsza ekspansja Wielkiej Rzeszy pójdzie właśnie w kierunku takiego podporządkowania krajów, które leżą na dawnej, hohenzollernowskiej linii Berlin—Bagdad. Nie jest rzeczą przypadku, że na ostatni odcinek tej linii został desygnowany — w charakterze ambasadora Niemiec w Ankarze — p. von Papen. Kraje, leżące na tej linii zdają sobie sprawę z groźącego im niebezpieczeństwa. Pomijając Czechosłowację, która jest zagrożona bezpośrednio agresją niemiecką w postaci irredenty Niemiec sudeckich, coraz silniejszy niepokój przejawiają Węgry. Rumunia, jako dostawca nafty, również nie może pozostać obojętna. Nowy rząd patriarchy Mirona staje w obliczu bardzo ciężkich zadań.

Naddunajski kocioł wrze...

Sytuacja wewnętrzna Czechosłowacji komplikuje się w dalszym ciągu, grożąc oczywiście powikłaniami zagranicznymi, gdyż w grę wchodzi zagadnienia narodowościowe. Rząd Hodży znajduje się w huraganowym ogniu mniejszości (nie wyłączając Słowaków), którego siła nie została bynajmniej osłabiona parlamentarną enuncjacją premiera, zawierającą przyrzeczenie opracowania statutu prawnopolitycznego mniejszości w Czechosłowacji. Procesy rozkładowe w poszczególnych partiach niemieckich, współpracujących dotychczas z rządem praskim postępują w szybkim tempie naprzód, ogarnęły one nawet socjalistów niemieckich, których przedstawiciel dr Czech ustąpił z gabinetu. Berlin podsyca oczywiście te procesy i czeka na stosowny moment.

Jak widzimy, środkowo-europejski kocioł znajduje się obecnie w stanie wrzenia. Dynamika brunatnej ekspansji rozsada istniejący układ sił i stosunków. Jedyną przeciwwagą, jaką była do niedawna penetracja włoska w basenie naddunajskim, przestała działać w owej historycznej chwili, w której Hitler depešował do Mussoliniego, że mu „tego nigdy nie zapomni“. Dalsze ukształtowanie się sytuacji zależy w znacznym stopniu od przebiegu wydarzeń na innych odcinkach frontu dyplomatycznego, w szczególności na odcinku śródziemnomorskim t. zw. włosko-brytyjskim. Na razie „oś Rzym-Berlin“ funkcjonuje bez zarzutu, oba partnerzy reasekurują się wzajemnie a dalszym przejawem tego harmonijnego działania ma być zapowiedziana na początek maja wizyta Führera we Włoszech.

Dziewięć rozmów lorda Perth

Dziewięć rozmów odbył dotychczas ambasador lord Perth z min. Ciano. Długo konferowali w Rzymie brytyjscy eksperci. Ostatnia mowa Chamberlaina miała w Rzymie „dobrą prasę“. Rokowa-

nia włosko-brytyjskie znajdują się w stadium finalizacji, od ich powodzenia zależy dalszy byt obecnego gabinetu brytyjskiego. Przebieg i zasięg rokowań są otoczone hermetyczną tajemnicą. Nie brak jednak przypuszczeń i domysłów. „Daily Express“ ogłosił już nawet listę 8 problemów, co do których zostało osiągnięte porozumienie. Figuruje wśród nich również i Palestyna. Zasięg porozumienia ma obejmować całokształt zagadnień basenu Śródziemnomorskiego i Czerwonego. Gdyby porozumienie w tych rozmiarach rzeczywiście doszło do skutku, byłoby ono najdonioślejszym wydarzeniem w tym regionie od czasu uchwalenia sankcyj antywłoskich.

Jednakże w tej chwili nie nie pozwala jeszcze przyjąć, by układ na tak szerokiej platformie był już bliski finalizacji. Wydaje się wątpliwym, by



„SUMALT“ — najlepsze śniadanie

Londyn chciał omawiać sprawy Suez, gdzie ma szczególne zobowiązania wobec Egiptu. Nad powodzeniem względnie niepowodzeniem rokowań ciąży jednak w pierwszym rzędzie — wojna w Hiszpanii.

W najbliższych dniach rozstrzygnie się, czy obecna, pełna sukcesów, ofensywa gen. Franco będzie równoznaczna z ostatecznym zwycięstwem, czy też uda się rządowi zatrzymać ją u granic Katalonii i zapobiec okrażeniu Madrytu. Rząd Negrina czyni heroiczne wysiłki. Ponieważ istnieje ścisłe „iunctim“ między dalszym postępowaniem rokowań brytyjsko-włoskich a wycofaniem przez Mussoliniego „ochotników z Hiszpanii, więc obie strony a wraz z nimi świat cały spoglądają z napięciem w stronę Pirenejów.

Ostatnie atuty Mussoliniego — groźby

Zwycięstwo gen. Franco pozwoli Rzymowi wyrazić skwapliwie zgodę na wycofanie ochotników w myśl planu brytyjskiego. Gdyby jednak wojna miała się przeciągnąć na dalsze miesiące cały dalszy tok rokowań znajdzie się pod znakiem zapytania. Wzrośnie wówczas nacisk na rząd francuski, by przeszedł do bardziej aktywnej polityki na granicy pirenejjskiej, gdzie armia faszystowska

Kiedy zdrowie lub cera szwankować zaczyna
Zdrowiu lekarz pomoże, cerze — BENIGNINA.

2069k

grozi okrażeniem Francji. Próba takiego nacisku jest już obecnie ostatnia fala strajków. Dla Mussoliniego zwycięstwo powstańców w chwili obecnej jest kwestią wręcz żywotną; nie będzie przesady w powiedzeniu, że jest to jeden z jego ostatnich atutów. Stąd ten ton pogroźek i „wywłajania szabelką“, który dał się słyszeć w ostatniej mowie dyktatora Włoch, wygłoszonej w senacie. Pewne zwroty tej mowy, odnoszące się do granicy alpejskiej wskazywałyby na to, że adresatem włoskich pogroźek była — Francja. Jest to próba dyplomatycznego terroru w sprawie hiszpańskiej. Replika nie dała na siebie długo czekać, udzielił jej lord Halifax w swym przemówieniu na bankiecie prasy zagranicznej, deklarując gotowość Wielkiej Brytanii do „rzucenia potężnego głosu na szalę wydarzeń w Europie“, gdyż Anglia „nie pozostanie obojętna wobec agresji, podjętej gdziekolwiek“. W okresie rokowań z Rzymem jest to ostrzeżenie bardzo znamienne, będące zarazem potwierdzeniem tego ustępu mowy Chamberlaina, w którym premier podkreślił szczególnie węzły, łączące Anglię i Francję.

W Paryżu rząd Bluma występuje z wielkim programem reformy finansowej, mającym wydobyc francuską gospodarkę skarbową z impasu ostatnich miesięcy. Oczekuje się ogólnie silnej opozycji w senacie oraz na prawym skrzydle partii radykalnej. Gdyby ta opozycja obaliła rząd Bluma, wówczas należy się liczyć z powołaniem gabinetu zjednoczenia narodowego na szerokiej platformie. Od dalszego rozwoju sytuacji wewnętrznej we Francji zależy oczywiście stosunek do zagadnienia hiszpańskiego, wpływa ona zatem pośrednio na przebieg i szanse rozmów między Londynem a Rzymem.

Poza Europą...

Z wydarzeń pozaeuropejskich dwa zasługują na baczną uwagę: oświadczenie premiera Japonii ks. Konoye, iż „wojna z Chinami dopiero się zaczęła“; jest ono dowodem, iż dotychczasowe sukcesy Japonii są czysto taktyczne i że do politycznego podporządkowania Chin droga bardzo jeszcze daleka. Siła oporu chińskiego wzmacnia się; czas pracuje przeciwko Japonii.

Drugi fakt, którego następstwa, dziś nie dające się przewidzieć, mogą mieć jednak kapitalne znaczenie to wywłaszczenie amerykańskich koncernów naftowych przez rząd Meksyku. Co oznacza utratę kontroli nad terenami naftowymi w okresie wyścigu zbrojeń, o tym chyba mówić nie trzeba.

Z. R.

W Jerozolimie czynne będą 2 stacje radiowe: arabska i hebrajsko-angielska

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

Jerozolima, 6. 4. (S) „Al Lahab“ donosi, że w najbliższym czasie ustaną transmisje arabskie, uskuteczniane dotychczas z Londynu a w ich miejsce nastąpi rozbudowa stacji radiowej w Jerozolimie, która ma zostać podzielona na stację arabską i angielsko-hebrajską. Stacja arabska o sile 50 do 100 kilowatów, słyszana będzie we wszystkich krajach arabskich. Trans-

misje arabskie odbywać się będą przez 4 i pół godziny, a nie jak dotychczas przez dwie godziny. Budżet radiostacji jerozolimskiej na skutek tego zwiększony zostanie o 12.000 funtów. Dzięki temu rząd zaoszczędzi 48.000 funtów rocznie, transmisje arabskie z Londynu bowiem kosztowały 60.000 funtów rocznie.

Nie rezygnują z cudzoziemców i ich — dewiz

Berlin, 6. 4. PAT. Urzędowo wyjaśniają, że rozciągnięcie przepisów dewizowych Rzeszy na kraj Austrii w niczym nie ogranicza ruchu turystycznego cudzoziemców. W szczególności cudzoziemcy mogą tak, jak dawniej, bez przeszkód i bez żadnych specjalnych formalności przyjeżdżać do Austrii i wyjeżdżać z niej. Jedynie osiadli w Austrii cudzoziemcy podlegają

przepisom dewizowym jak to już od dawna ma miejsce na dawnym obszarze Rzeszy. Dalej po dają urzędowo, że wszystkie dotychczasowe ograniczenia techniczno paszportowe w komunikacji między dawnym obszarem Rzeszy a krajem Austrii zostały zniesione. Dozwolone jest zabieranie z sobą miesięcznie 3 tys. marek w banknotach lub monetach przy przejeździe do kraju Austrii przez dotychczasową granicę nie miecko austriacką bez odnotowywania w paszporcie.



CZWARTEK, 7 kwietnia.

KRAKÓW 6.15 Audycja poranna; 11.15 „Pierwiastki narodowe w muzyce polskiej i obcej” — poranek muzyczny dla kuzynów; 11.40 Muzyka z płyt; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03 Audycja południowa; 13 Audycja dla dzieci wiejskich w opr. Toli Rettigerowej; 13.45 Muzyka z płyt; 14.45 Wiadomości bieżące; 14.50 Muzyka z płyt.

15.10 „Lektura popołudniowa”: Fragment z powieści „Złoty krzyż” Andrzeja Struga — czyta Jadwiga Kopłowska; 15.25 Lokalna wiadomość gospodarcza; 15.30 Z Warsz.: wiadomości gospodarcze; 15.45 „Rozmowa muzyka z młodzieżą” audycję prowadził prof. Bronisław Rutkowski; 16.15 Koncert solistów. Wyk.: Janina Hupertowa (mzopr.), T. Liffan (wiol.) i prof. L. Urstein (akomp.); 16.50 Pogadanka aktualna; 17 „Wiedza i książka”: O książce Mieczysława Bohdana Lepeckiego p. t.: „Madagaskar” mówi będzie prof. Stanisław Sumiński; 17.15 Łódzka orkiestra salonowa; pod dyr. Teodora Rydera; 17.50 Poradnik sportowy — red. Józef Włodarkiewicz i wiadomości sportowe; 18.10 Lokalna wiadomość sportowa; 18.50 Koncert popularny tria salonowego Emla Filipowskiego; 18.40 Dokąd jechać w święto?; 18.45 Odczyt: „Znaczenie ewolucji cielesnych” — wygł. St. Nowacki; 18.55 Program na dzień następny; 19 Oryginalny Teatr Wyobraźni: „Tata dzwonił” słuchowisko Marii Morozowicz-Szczepkowskiej; 19.30 Polskie utwory fortepianowe w wyk. Wandy Kopeckiej; 19.50 Pogadanka aktualna; 20 Polska Kapela Ludowa F. Dzierżanowskiego i J. Klimaszewski (przyśpiewki); 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 21 „Wiosenny rej” audycja muzyczna słowna w opr. St. Roy’a. Wyk.: recytatorzy, soliści, Piątka Poznańska, mały zespół instrumentalny, oraz harmonia ręczna i gitara; 21.45 „O młoda twórczość” — szkic literacki T. Zelenieckiego-Boya; 22 Koncert kameralny Wyk.: Maria Chasln (fort.) i Kwartet Polski: E. Umlńska (I. skrz.), T. Jaworski (II. skrz.), M. Szaleski (altówka), Z. Adamska (wiol.); 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny; 23 Muzyka z płyt.

WARSZAWA 6.15 p. Kraków; 18.10 Skrzynka ogólna — dyr. Stępowski; 18.25 Program; 18.35 Audycja dla młodzieży wiejskiej 19 p. Kraków; 23.30 Płyty.

LWÓW 6.15 p. Kraków; 13.45 Komunikat Lwowskiej Izby Rolniczej; 13.50 Płyty; 14.10 „Młode talenty” — 15-letni pianista Sewery Saprun; 14.55 Głędka lwowska; 15 Gawęda regionalna; 15.25 Wiadomości bieżące; 15.30 p. Kraków; 18.10 „Podole podziemne” — pogadanka dr. H. Brelts; 18.20 Muzyka popularna; 18.40 „Listy i programy” — dyr. Petry; 18.55 p. Kraków; 23 „Z albumu speakers”.

KATOWICE 6.15 p. Kraków; 14.25 Wiadomości bieżące; 14.35 Piosenki neapolitańskie w wyk. Józefa Schmidta (płyty); 14.45 p. Kraków; 18.45 Lekcja języka polskiego; 19 p. Kraków.

ŁÓDŹ 6.15 p. Kraków; 14 Koncert życzeń; 15 Jak spędzić święto 15.05 O wszystkim po troszku; 15.10 Płyty; 15.27 Łódzkie wiadomości giełdowe; 15.30 p. Kraków; 18.40 Pogadanka; 18.55 p. Kraków.

STACJE ZAGRANICZNE

17.15 MEDIOLAN: Koncert wymienny włosko-brazylijski. 18.00 LONDYN REG.: Audycja dla dzieci. 18.40 DROITWICH: Koncert; LAHTI: 19.45 KONCERT MUZYKI POLSKIEJ.

20.00 BRATISŁAWA: Teatr wyobraźni; LILLE: 20 Czwartkowy program rozrywkowy; RYGA: 20 Koncert symfoniczny; PARIS PTT.: 20 Program rozrywkowy; 20.30 Teatr wyobraźni: „Małżeństwo Hamleta” — komedia Sarmenta; WIEZA EIFFLA: 20 Koncert solistów; 20.30 „Serce i ręka” — opera Lecocq’a; OSLO: 20.05 Koncert symfoniczny, w progr. SYMFONIA IX. BEETHOVENA; BRNO: 20.15 Koncert Chopinowski; LYON: 20.15 „Romeo i Lullia” — opera Gounoda; RADIO ROMANIA: 20.15 Koncert symfoniczny, dyr. Kabasta; PRAGA: 20.15 Koncert chóru; 20.55 Koncert radlook.; RADIO PARIS: 20.15 Pleśń; 20.30 Tr. z Opery.

21.00 MEDIOLAN: Koncert symfoniczny; RZYM: 21 „Acqua cheta” — operetka Pietri’ego. LONDYN REG.: 21.15 Koncert symfoniczny; z Queen’s Hallu; BUDAPEST: 21.20 Sonaty fortepianowe Beethovena w wyk. E. Dohnany’ego. STRASBURG: 21.10 Radlokabaret; SOTTENS: 21.15 Program rozrywkowy; LUKSEMBURG: 21.30 Koncert symfoniczny.

22.00 POSTE PARISIEN: Muzyka taneczna; 22.30 Tr. z kabaretn; MEDIOLAN: 22.10 Koncert chóru; 22.45 Muzyka taneczna; DROITWICH: 22.25 Koncert ork. in-dlańskiej.

23.00 BUDAPEST: Koncert ork. operowej; TULUZA: 23 Koncert angielski; 23.35 Wesola audycja; DROITWICH 23.20 Muzyka lekka.

ARTYŃCI ZAGRANICZNI W KONCERCIE RADIOWYM TRANSMITOWANYM Z FILHARMONII WARSZ.

Transmitowany przez Polskie Radio na całą Polskę plątkowy koncert z Filharmonii, dnia 8 bm. o godz. 20, zapowiada się wysoce interesująco. Jako kapelmistrz orkiestry wystąpi znany dyrygent francuski Albert Wolff, solistka zaś będzie młoda skrzypaczka Gluette Neveu, która uzyskała w ostatnim międzynarodowym konkursie im. Wieniawskiego pierwszą nagrodę. Program koncertu Filharmonicznego obejmuje muzykę wyłącznie francuską — od polowy ubiegłego stulecia, aż po dzień dzisiejszy. Gluette Neveu wykona dwie bardzo efektowne kompozycje: Talo „Symfonia Hiszpańska” i Chaussona „Poème”. Część symfoniczną wieczoru wypełnią Nokturny Debussy’ego IV. Symfonia zmarłego niedawno Roussela, oraz suita z baletu Florent Schmitta — „Le petit elfe ferme l’oeil” — skomponowaną wg. bajki Andersena.

Pogadankę objaśniającą przed koncertem wygłosi Sta-nisław Golachowski.

Kuzyn premiera Chamberlaina i jego „kawały”

Prima Aprilis i humor angielski

LONDYN, w kwietniu.

Anglicy są narodem znanym z humoru, humoru o specyficznym charakterze, odznaczającym się flegmą, dyskrecją, brakiem podkreśleń i jaskrawości. Humor ten nie opuszcza ich i w dzisiejszych czasach, dając dowód, że i w tym przelomowym ciężkim okresie wyspy angielskie należą do najszczęśliwszych krajów na ziemi. Prima Aprilis jest dniem poświęconym w całości humorowi, dowcipom, wesołemu nabieraniu. Stąd i w Anglii ma on długą tradycję, a poszczególne udane dowcipy pozostały jeszcze do dziś w pamięci.

Jednym z największych kawałów był Prima Aprilis wymyślony i zorganizowany przez dzien-nikarza Teodora Hooka w r. 1809, a więc w bardzo ciężkim momencie wojny, którą W. Brytania prowadziła z Napoleonem Hook nie obdarzał sympatią pewnej pani Tottenham, bogatej wdowy mieszkającej w Londynie przy Berner Street 24. Już na parę dni przed 1 kwietnia, Hook wezwawszy do pomocy jednego ze swoich przyjaciół, oddał się z zapalem pisaniu listów. Nadszedł dzień 1 kwietnia Hook mieszkający naprzeciw p. Tottenham, ułokował się w oknie i czekał na wynik swojej korespondencji.

O świecie zjawili się kominiarze, którzy zaczęli sprawdzać wszystkie piece i kuchnie w domu. Potem zaczęły nadjeżdżać wozy z węglem, drzewem, meblami, roślinami. Potem zjawili się rzeźnicy, handlarze ryb z taczkami, tuziny fryzjerów, właściciele katarynek, a nawet wysłannicy domów pogrzebowych. Potem przysła kolej na sześciu najslawniejszych chirurgów londyńskich z instrumentami do operacji, na rejentów, dwóch pastorów i tuzin adwokatów. Wśród tłumu, który zgromadził się przed domem i walczył o możliwość wejścia, przyszło już do awantur i bójek.

Nie na tym koniec. Około południa zjawili się niemal równocześnie burmistrz Londynu, gubernator Banku Angielskiego, arcybiskup prymas Canterbury i cały szereg innych dostojnych osobistości. Ktoś ich zawiadomił, że p. Tottenham, czując się bardzo źle, postanowiła zapisać swój olbrzymi majątek miastu, jak twierdził burmistrz, kościołowi, jak tego spodziewał się arcybiskup, a wreszcie Bankowi Anglii, jak głosił list otrzymany przez gubernatora. Skończyło się na tym, że zgromadzeni robotnicy i kupcy zaatakowali wysokie figury i zniszczyli ich wspaniałe powozy. Cała ulica i dzielnica była przez szereg godzin w stanie niezwykłego podniecenia. Tłum wdarł się do mieszkania wdowy i zniszczył całe urządzenie. Dzień ten żyje dotąd w pamięci, a nazwano go

„Dniem idiotów”. Jego autor, Hook, musiał na pewien czas wyjechać z Londynu, aby nie paść ofiarą ogólnego rozczarowania i niezadowolenia.

B inspektor policji angielskiej, Woodward, który towarzyszył królowi Edwardowi VII w jego podróżach zagranicę, opowiada o prima-aprilisie na dworze Wilhelma II w Rominten w czasie wielkiego polowania. Śniadanie odbyło się w lesie. Wilhelm polecał swoim gościom specjalny rodzaj kiełbasy, sam jednak nie skosztował jej. Gdy kiełbasa została zjedzona, cesarz wybuchł śmiechem i powiedział: „Nawet nie wiecie, coście zjedli. Kiełbasa jest z psiego mięsa.” Ten niezbyt mądry dowcip pociągnął za sobą rewanz. Wieczorem Wilhelma wszedł do łazienki w pałacyku myśliwskim. Za chwilę z wielkim krzykiem i kompletnym neglizm opuścił tę ubikację. Ktoś do wanny na-puścił żab i ryb.

Jednym z największych współczesnych kawalarzy angielskich był zmarły przed dwoma laty p. William Cole, kuzyn poważnego premiera angielskiego Neville Chamberlaina. Dla p. Cole cały rok składał się z samych prima aprilisów, a wyrządzanie kawałów bliźnim było jego specjalnością. Raz, wyszedłszy na ulicę, zobaczył poważnego posta konserwatywnego, majora Lockera Lampsona, biegnącego do autobusu. Cole wydał dziki okrzyk: łapajcie złodzieja, i rzucił się w pościg. Publiczność przyłączyła się do tej akcji i za chwilę poważny poseł znalazł się w rękach policji. Przyszło do rozprawy i żartownik skazany został na grzywnę. Jeden z przyjaciół p. Cole brał ślub w kościele. Śmietanka towarzystwa stawiała się na tę uroczystość. W pewnej chwili bardzo przystojna dama przecisnęła się przez tłum i rzuciła się panu młodemu na szyję: „bądź szczęśliwy, mój kochany — zawołała — ale pamiętaj, że zawsze ci będę wierna, a kiedy żona ci się znudzi, możesz wrócić do mnie!” Scena wywarła sensację niezbyt przyjemną dla zainteresowanych, a odegrana była świetnie przez znaną aktorkę p. Cole.

Najlepszy kawał p. Cole zaczął się od niewinnego spaceru. Zauważył grupę robotników z łopatami, kilofami i taczkami, kręcącą się w centrum Londynu po Picadilly Circus. Okazało się, że czekają na inżyniera, który nie nadszedł. „Ja jestem inżynierem” — powiedział p. Cole i kazał im w najbardziej ożywionym punkcie miasta rozpiąć sznury i zrywać bruk. Obecni policjanci pomogli mu w tym z całą usłużnością, wstrzymując ruch. Nikt nie przypuszczał, aby ktoś niepowołany mógł wpaść na taki pomysł.

W. T.

Z teatru, literatury i sztuki

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś po cenach niższych dramat T. Rittnera „W małym domku”, z udziałem w roli głównej reż. Józefa Karbowskiego, oraz z R. Pawłowską, M. Bednarską, E. Dankiewiczówną, E. Jaworską, J. Wernicz, W. Kolwasem, T. Kondratem, A. Kosmyrą, Z. Modzelewskim, K. Szubertem, W. Woźnikiem. Jutro z powodu przedstawień dla młodzieży szkolnej — wieczorem przedstawienia nie będzie. W sobotę powtórzenie „Fedry” Racine’a z Zofią Jaroszewską w roli tytułowej. — Od dłuższego czasu odbywają się pod kierunkiem W. Radulskiego próby ze sztuki Tadeusza Wołowskiego p. t. Piosenka o kadece”. Sztuka Wołowskiego rozgrywa się na tle wypadków obecnej wojny domowej w Hiszpanii i porusza szereg aktualnych problemów psychologicznych, związanych z rewolucją.

— FILON JUDEJCZYK PRZECIWKO ŚWIATU TYRANII. Dziś 8 wiecz. wygłosi odczyt prof. dr Roman Thorn w Żyd. Tow. Teatr., Stolarska 9 n. t. „Filon Judejczyk przeciw światu tyranii”. Tezy odczytu: Judaizm a cezaryzm. — Kaligula. — Kobieta i moralność seksualna świata antycznego. — Filon o małżeństwie i dzieciobójstwie. — Filozof-mędrzec. — Zwiastun socjalizmu. — Jak prof. Zieljński interpretuje Filona.

Teatr im. J. Słowackiego

Czwartek: godz. 8 wiecz. „W małym domku”



REPERTUAR KINOTEATROW

- ADRIA: Pod cudzym nazwiskiem.
ATLANTIC: „Towarzysze broni” (Erick v. Stroheim) i „Robert i Bertrand” (Bodo, Dymsha, Grossówna).
APOLLO: „Lekarz pięknych kobiet” (Loretta Young, Warner Baxter i inni).
BAGATELA: „Blond Carmen” (film niem.)
L. O. P. P.: Motyl hiszpański (Jeanette MacDonald).
PROMIEN: „Tańczący pirat”.
STELLA: Niedorajda.
SZTUKA: Scherlock Holmes (film niemiecki).
UCIECHA: „Byłam szpiegiem” Dita Parlo i Pierre Blaucher).
WANDA: „Pani Walewska” (Greta Garbo Charles Boyer).



PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Perspektywy gospodarcze w stosunkach polsko-litewskich

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika”)

Wilno, w kwietniu.

Nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Litwą wymaga bliższego zorientowania się w najważniejszych problemach gospodarczych. Na marginesie stosunków polsko litewskich — opinia polska zaczęła stawiać optymistyczne prognozy gospodarczej ekspansji na Litwę. — Sprawa ta jednak jest o wiele więcej skomplikowana, niżby się to na pozór wydawało. Litwa jest krajem, który szczególnie dba o swój bilans płatniczy i dlatego musimy się zapoznać z analizą eksportu litewskiego, jego warunków. Głównymi artykułami eksportu litewskiego są: zwierzęta żywe, mięso, bekony, masło, jaja, zboża, skóry i drewno — czyli przedmioty, które są również i przedmiotem eksportu polskiego. Istnieją jednak dwie wyraźne grupy towarów eksportowanych przez Litwę i równocześnie importowanych w większych ilościach przez Polskę: są to skóry surowe oraz celuloza. Poza tym z innych artykułów o mniejszym znaczeniu można wymienić konie, szczenię i papier. Niektóre z tych artykułów należy jednak skreślić z uwagi na to, że aczkolwiek Polska je importuje, to jednak w specjalnych gatunkach, jakich nie może dostarczyć Litwa. Tak np. jeśli chodzi o konie, Polska importuje przeważnie materiał zarodowy, Litwa zaś eksportuje konie użytkowe. Jasnym więc jest, że rekompensata naszego importu — musi być eksport litewski artykułów rolniczych, co związane już jest z pewnym niebezpieczeństwem, zwłaszcza dla rolnictwa. Niebezpieczeństwo to może być jednak w pewnym stopniu zwalczane dzięki niektórym strukturalnym cechom produkcji litewskiej. Najważniejszym jest fakt, że podaż zagraniczna wszystkich artykułów eksportowanych na Litwie jest zmonopolizowana w rękach organizacji spółdzielczych, będących w całkowitej zależności od rządu litewskiego. Są to: Centrale spółdzielcze „Lietukis” i „Maistas”. Ponieważ kontrahentem, eksporterem do Polski będą tylko te organizacje, przeto ewentualna umowa gospodarcza z Litwą może zobowiązać ją do lokowania przyznanego kontyngentów w sposób ustalony z góry i uwzględniający te rynki i te czasy, w których podaż towaru litewskiego, mogła by być rozprzeczona, z wyeliminowaniem tych słabszych ośrodków, dla których niewielka nawet dodatkowa podaż litewska mogłaby spowodować skutki katastrofalne: Wyśiętek ten jednak Polsce się opłaci, gdyż Litwa może importować niemalże wszystkie nasze wyroby przemysłowe. Co prawda poważną przeszkodą mogą tu być zobowiązania, zaciągnięte przez Litwę w umowach handlowych z innymi państwami, rezerwującymi w znacznej mierze rynek litewski dla eksportu tych właśnie państw. Dotyczy to przede wszystkim Anglii, która zapewniła sobie monopolistyczne niemal stanowisko w zaopatrywaniu Litwy w artykuły przemysłowe (węgiel) a także i ZSRR, poważnego dostawcy produktów naftowych, soli, itp. Ale mimo tych ograniczeń kwestia eksportu polskiego na Litwę będzie problemem łatwym do rozwiązania.

Poważną rolę w stosunkach ekonomicznych między Polską a Litwą mogą odegrać sprawy tranzytowe. Rozpatrując tranzyt kolejowy z punktu widzenia Litwy — należy skonstatować, że najbliższa droga z Litwy do krajów Europy środkowej i południowo-wschodniej, prowadzi przez Polskę. Poza tymi względami geograficznymi dochodzą tu jeszcze motywy —

spowodowane taniością frachtów kolejowych polskich w stosunku do niemieckich. Drugim warunkiem tranzytowym bardzo ważnym dla Litwy, jest kierunek wschodni na ZSRR. Przedmiotem importu z ZSRR na Litwę są artykuły przeważnie pochodzenia południowego, dla których najkrótszą i najkorzystniejszą byłaby droga przez Polskę via Ostki—Zawiasy (trasa na terytorium Polski 518 klm). Przedmiotem eksportu sowieckiego na Litwę jest ponadto drewno (ok. 200.000 m sześć. rocznie), które może być skierowane przez Polskę nie tyle drogą kolejową, ile raczej nader dogodnym w tym wypadku spławem po Niemnie. Łączna suma wpływów uzyskanych przez Polskę za tranzyt wynosiłaby, na podstawie dotychczasowej statystyki przewozów, przeszło 2.000.000 zł. Najpoważniejszą dziedziną, w której dokonałaby się zasadnicza zmiana w razie normalizacji polsko litewskich stosunków transportowych, jest drzewnictwo i gospodarka leśna w dorzeczu Niemna, jako naturalnego zaplecza surowcowego Kłajpedy. Przedwojenny rozwój Kłajpedy oparty był na przeróbce i eksporcie surowca drzewnego, spławianego z dorzecza Niemna Nie ulega wątpliwości, że ponowne wystąpienie Kłajpedy jako źródła zbytu surowca może w pewnej mierze odnowić dawne koncesje handlo-

we, przyczyniając się do znacznego popytu i zwyczajnie cen na drewno w Polsce północno-wschodniej.

Wreszcie wspomnieć należy o dziedzinie turystycznej, która powinna zająć jedną z czołowych pozycji i ułatwić rozrachunki kompensacyjne. Zupełnie dziś prawie zamarty ruch osobowy między Polską a Litwą, dozna zapewne ogromnego wzmocnienia. Działać w tym kierunku będą nie tylko warunki naturalne, bliskość sąsiedzka, nawiązujące się na nowo kontakty gospodarcze i kulturalne, lecz przede wszystkim podnieta nowości i chęć poznania krajów będących od lat 18 w szczelnej izolacji. Litewskie uzdrowiska nadmorskie o wiele bliższe dla ziem północno-wschodnich, niż Gdynia mogłyby liczyć na znaczny kontyngent polskich kuracjuszy. Ogółem można stwierdzić, że bilans stosunków polsko litewskich na odcinku turystycznym będzie dla obu krajów prawdopodobnie zrównoważony. Natomiast odcinek handlu zagranicznego predestynowałby aktywne saldo na korzyść Polski, dla którego wyrównania postawi prawdopodobnie Litwa postulaty, wymagające ofiar ze strony gospodarstwa polskiego. I w tym właśnie tkwi trudność całego zagadnienia.

Mgr. Grzegorz Kowalski.

Wypiek macy w drobnych rozmiarach bez karty rzemieślniczej

(Zagos) Izby Rzemieślnicze domagają się często od osób trudniących się wypiekami macy w okresie przed świętami Wielkanocnymi przedstawienia karty rzemieślniczej.

Nie we wszystkich wypadkach to żądanie jest uzasadnione. Min. Przem. i Handlu wyjaśniło w piśmie z dnia 17 lutego 1937 r., skierowanym do Związku Izb Rzemieślniczych, że wprowadzenie wypiek macy wchodzi w zakres rzemiosła piekarskiego ale wypiek macy prowadzony jako przemysł domowy tylko w okresie żydowskich świąt Wielkanocnych, o ile roczny dochód z jego prowadzenia nie przekracza 300 zł., nie wymaga posiadania karty rzemieślniczej.

Kiedy ustaje prawo przymusowego ściągania składek ubezpieczeniowych?

Prawo przymusowego ściągania składek ubezpieczeniowych, należnych w myśl ustawy o ubezpieczeniu społecznym, przedawnia się po trzech latach od dnia płatności poszczególnej składki.

W razie skutecznego nieprawdziwych zgłoszeń lub udzielenia nieprawdziwych wyjaśnień, albo też zaniedbania obowiązku zgłoszenia w ogóle, skutkiem czego ubezpieczalnia lub Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie wiedziały o przysługujących im pretensjach, ma zastosowanie okres pięcioletni przedawnienia.

Każda czynność, zmierzająca do ustalenia obowiązku ubezpieczenia lub do ściągnięcia składek, przerywa przedawnienie, jeżeli pracodawca został o niej powiadomiony.

Zmiana przepisów o barwieniu konserw rybnych

Za granicą szeroko rozpowszechniony jest wyrób barwionych konserw rybnych. Chodzi tu głównie o takie gatunki ryb dorszowatych, które po odpowiednim przygotowaniu i zabarwieniu imitują w wyglądzie i smaku lososia.

Przed kilku laty i w Gdyni zapoczątkowano

produkcję takich konserw. Jednakowoż już po kilku miesiącach władze, opierając się na obowiązujących w Polsce przepisach o zakazie barwienia produktów spożywczych, wydały zakaz produkcji tych konserw. Jakkolwiek produkcji w kraju zabroniono, to jednocześnie nie zakazano importu tego produktu z zagranicy, wskutek czego rynek polski zaopatrywany jest w barwione ryby bez przeszkód. Dlatego też polski przemysł rybny rozpoczął starania o uchylenie względnie zmodyfikowanie wspomnianego zarządzenia. Potrzebne to jest tym bardziej, że w międzyczasie rozwinięto się u nas własne rybołówstwo dalekomorskie, skąd przywozi się dużo ryb dorszowatych, zdolnych do wyrobu konserw barwionych.

Jak się dowiadujemy, już wkrótce zakaz barwienia konserw rybnych ma ulec zmianie, tak, że w niedługim czasie będzie można rozpocząć wyrób konserw i w kraju. Wytwórci tego rodzaju mają powstać w Gdyni i w Poznaniu.

Zniżka cen na rynkach futrzanych

Na ostatnich londyńskich aukcjach futrzanych zapotrzebowanie na skóry futrzane ze strony kupców angielskich i odbiorców z kontynentu było dość znaczne, jednakże ceny wykazały przeważnie zniżkę. W porównaniu z cenami z londyńskiej aukcji jesiennej, gronostaje obniżyły się o 25%, tchórze o 10%, lisy krzyżaki o 10%, lisy czerwone o 15%, lisy białe o 10%, tumaki o 20%, nurki o 15—25%, piżmowce brązowe o 30%, wydry o 10%, skórki królicze o 30%, popielice o 20%, wilki o 10—15%, rosomaki o 30%.

Natomiast bardzo poważną zwyżkę wykazały lisy niebieskie. Tak więc lisy arktyczne podniosły się o 35%, Alaska o 10%, grenlandzkie i skandynawskie o 17%.

Wywóz skór do Węgier

Uruchomiony został kontyngent na wywóz do Węgier skór surowych lekkich bydłych i cielęcych w wysokości 300.000 zł. Eksporterzy, chcący korzystać z powyższego kontyngentu, winni zgłosić się do Polskiego Instytutu Rozrachunkowego i przedłożyć dowody dokonania transakcji, oraz udowodnić posiadanie zlecenia od odbiorcy węgier-

skiego dokonania wysyłki towaru, po czym wydać im będą świadectwa rozrachunkowe na wywóz. Przydział dla poszczególnego eksportera nie może przekraczać sumy 100.000 zł. Świadectwa rozrachunkowe wydawane będą (wyłącznie po przedłożeniu powyższych dowodów), w miarę kolejności zgłoszeń — do dnia 30 maja 1938 r. Z dniem tym upływa ostateczny termin podejmowania świadectw rozrachunkowych.

Kto spowodował masową zarazę bydła w Anglii?

Zarządzeniem Ministerstwa Rolnictwa wydano w całej Anglii zakaz przywozu bydła. Władze lokalne otrzymały polecenie zamknięcia targów bydłych.

To ostre zarządzenie wywołane jest wybuchem gwałtownej epidemii choroby pyska i racic, która pojawiła się równocześnie w różnych okolicach Anglii.

Według obliczeń „Daily Herald”, dotychczas na chorobę tę zapadło w całej Anglii 2.500.000 bydła.

Pismo to przynosi również sensacyjną informację, że według opinii kół rolniczych epidemia wywołana została sabotażem agentów obcego mocarstwa, nigdy dotychczas bowiem nie zanotowano tak wczesną wiosną takiego nasilenia zarazy.



KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

KRAKÓW 6. 4. Pszenica 80% ziarn. szklak. 28.75 — 29.25, jednolita (dworska) czerw. 26.50 — 26.75, biała 26.50 — 26.75, zbierana (targowa) 26 — 26.25, żyto jednolite (dworskie) 26.75 — 27, zbierane (targowe) 19.75 — 20, jęczmień jednolity (dworski) 19.50 — 20.50, przemalowy 17.50 — 18, pastewny 16.25 — 17.25, owies jednolity (dworski) 21 — 22, zbierany (targowy) 19.25 — 19.75, zadeszczony 18.50 — 18.75, mąka pszenna 0.30% 41 — 44, 0.50% 40 — 42, 0.65% 38.50 — 38.25, razowa 0.95% 32.50 — 33.50, 34-45% 34.50 — 38, 50-65% 29 — 30, pastowna 17.50 — 17.75, mąka żytnia s okr. krakowskiego 0.50% 32 — 32.50, 0.65% 30.50 — 31, razowa 0.95% 24.50 — 25, 50-65% 21 — 22, mąka żytnia s okr. poznańskiego 0.50% 32.25 — 32, 0.65% 21 — 21.50.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

POZNAŃ 6. 4. Ceny orientacyjne: rzepak czysty skroślony; siemię lniane 50 — 52. Roszta notowań bez smlany. Tendencja i obroty: pszenica 518 — spokojna, żyto 798 — wyczekująca, jęczmień 90 — spokojna, owies 65 — słaba.

GIEŁDA WARSZAWSKA

WARSZAWA 6. 4. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 112, Żyrdów 69, Modrzejów 13, Cukier 24 1/4, Lilpop 67 1/2 — 67, Starachowice 37, Ostrowiec 55. Tendencja niejednolita.

Papierzy procentowe: 3% premłowa poź. inwestycyjna I. em. 81 1/2, II. em. 80 1/2, 3% premłowa poź. inwestycyjna II. em. 89, 5% poź. konwersyjna 69 1/2, 5% poź. konwersyjna kolejowa 67, 4% poź. konsolidacyjna grube 65 1/2 — 68, 4% poź. dolarowa (dolarówka) 60 1/2, 4 1/2% poź. wewnętrzna 65 1/2. Tendencja utrzymana.

Dewizy: Belgia 85.40, Gdańsk 100, Holandia 294.65, Londyn 26.37, Nowy Jork czek 5.30 1/4, Nowy Jork telegraficzny 5.31, Paryż 16.44, Praga 18.35, Sztokholm 136, Szwajcaria 121.808. Tendencja niejednolita.

GIEŁDA ZURYCHSKA

ZURYCH 6. 4. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 13.43, Londyn 21.65 1/4, Nowy Jork 4.36 1/8, Bruksela 73.42, Mediolan 22.96, Amsterdam 241.45, Berlin 174.95, Sztokholm 111.57 1/2, Oslo 108.80, Kopenhaga 97.65, Praga 15.21. Tendencja niejednolita.

LONDYŃSKA GIEŁDA METALI

LONDYN 6. 4. Cynk 18 11/16 — 1/4, 18 13/16 — 15/16, cyna 169 — 1/4, 169 1/2 — 170, srebra 171 1/4, ołów 15 1/2 — 5/8, 15 9/16 — 5/8, miedź 38 3/16 — 5/8, 38 13/16 — 7/8, elektrolit 43 — 1/4, srebro 148 1/2.

Kino „PROMIEN“ T. S. L., ul. Podwale 6. Od czwartku 7. 4. 1938. Sensacja bajecznie kolorowa. Wielki film awanturyczny, film przygód, miłości i humoru p. t.

Film, którego akcja rozgrywa się na morzach południowych. Wytwórnia R. K. O. W głównych rolach: CHARLES COLLINS i STEFFI DUNA. —

W dni powszednie o godz. 3 pop., w niedziele tylko o godz. 10.20 i 12.20 wielki film Paramountu p. t. LEGIA ZATRACENÓW.

GDY PIRAT TAŃCZY

Złote gody wyzwobodziciela ziemi

Wzruszająca uroczystość ku czci J. Chenkina

Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

Tel Awiw, 6. 4. (S). Cały jiszuw połączył się onegdaj w hołdzie dla jednego z najbardziej zasłużonych działaczy palestyńskich Jehoszua Chenkina, który z małżonką swą Olgą był, z okazji ich złotych godów przedmiotem serdecznych ewacyj ze strony przedstawicieli wszystkich sfer żydostwa palestyńskiego.

Zasługi Chenkina w dziedzinie nabywania nowych terenów pod kolonizację są olbrzymie. Był on tym, który wyzwodził ziemię Chedery, Rechowoi, Emeku, Hule, drogę do Chanity, oraz połączenie na południu Palestyny. Dziełnie sekundowała mu przy tym stała jego żona, która znana jest z tego, że proponowała najtrafniejsze nazwy biblijne dla nowo zakładanych osiedli.

Uroczystość ku czci Chenkina odbyła się w muzeum tel awiwskim im. M. Dizengoffa. Pierwszy przemówił burmistrz Tel Awiwu J. Rokach, który podkreślił rolę, jaką odgrywa wciąż niestrudzony Chenkin w odbudowie naszego kraju. Przedstawiciel Agencji Żydowskiej, M. Czertok, zaznaczył, że całe życie Chenkina to właściwie złote gody, uświetniane ciągle nowymi, wielkimi zdobyczami.

B. Katzenelson przekazał jubilatowi życzenia Histadrutu, podkreślając, że czekają na dalszą pracę Chenkina nasi chalucim na północnych obszarach, jak i ci, którzy osiedlić się chcą na południu, by zdobyć drogę, prowadzącą do Akaby. Przedstawiciel rolników M. Smilański donosi zebranym, że dzięki wysiłkom Chenkina zdobyto ostatnio kuszany na nowych 8.400 dunamów ziemi na południu, dzięki czemu 50

tysięcy dunamów przeszło już tam w posiadanie żydowskie.

Dłuższe przemówienie wygłosił dr Jakob Thon, który przez dziesiątki lat współpracował z Chenkinem. Mówca podniósł szczególnie, że działalność Chenkina nie ustała nawet w dniach niepokoju i podkreślił wielkie zasługi małżonki jubilat, która u boku swego męża była niby jego szczęśliwą muzą. Dr Thon odczytuje również telegram gratulacyjny Weizmanna, który wyraża szczery żal, że nie mógł być obecny na tej uroczystości.

Przy tej okazji odsłonięte zostało w muzeum tel awiwskim popiersie Chenkina, wykonane przez rzeźbiarkę Miriam Berlin.

Imieniem rodziny komunikuje zebranim pani Cyla Feinberg życzenie jubilatów, aby po śmierci pochowani zostali w jaskini na górze Gilboa, by stamtąd mogli spoglądać na Emek. Na ich nagrobku mają, w myśl tego życzenia, być wyrzeźbione słowa Biblii: „Hanechawim wehaneimin bechajehem uwmotam lo nifradu“ („Tych, co się kochali, ani życie, ani śmierć nie rozdzieliły“).

Ostatni zabrał głos sam jubilat, który rzekł: „Dziękuję z głębi serca wszystkim tym, którzy przybyli, by mi złożyć życzenia. Zaczęłam swą pracę przy waszej pomocy. Pracy tej nie porzucę do ostatniej chwili mego życia. Szalom wam wszystkim“.

Uroczystość ta, która minęła w niezwykle podniosłym nastroju, pozostawiła głębokie i niezatarte wrażenie.

Sensacyjna afera wywozu złota z Rumunii

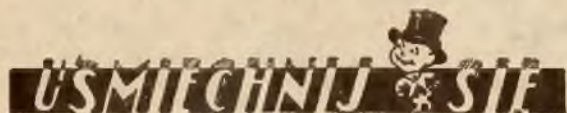
Bukareszt, 6. 4. PAT. Policja rumuńska, jak donosi Agencja Havasa, wykryła wielką aferę nielegalnego wywozu na wielką skalę złota poza granice kraju. Dokonano sensacyjnych aresztowań. Władze prowadzące dochodzenia poleciły aresztować 12 osób, z których 9 już osadzono w areszcie. 3 oskarżonych o nielegalny handel i przemyt złota zagranicę zdołało zbiec, jak przypuszczają, do Francji lub Szwajcarii. Są to Lebel, były dyrektor banku, Konstanty Flavian i adwokat Ehrlich.

Wśród aresztowanych znajduje się adwokat Xeni, były minister sprawiedliwości i Aleksander Buzdugan, były poseł rumuński w Rio de Janeiro.

Na podstawie posiadanych już danych stwierdzono, iż ogółem wywieziono nielegalnie z Rumunii złota na sumę 15 milionów lei, ale jak przypuszczają, suma ta jest znacznie wyższa i prawdopodobnie sięga 100 milionów.

Aresztowany dygnitarz popełnił samobójstwo

Bukareszt, 6. 4. PAT. Aresztowany w związku z wykrytą aferą przemytu złota Aleksander Buzdugan popełnił samobójstwo, zostawiając list, w którym twierdzi, iż jest niewinny. Samobójstwo Buzdugana wywarło wielkie wrażenie.

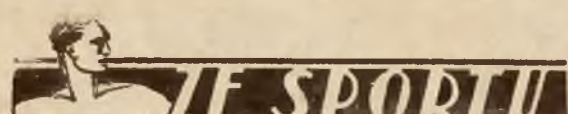


U lekarza

— Pan jest alkoholikiem. Czy pije pan stale, czy tylko od czasu do czasu.
— Tylko od czasu do czasu.
— A jak często?
— Co pół godziny.

W restauracji

Gość, do wchodzącej z talerzem kelnerki:
— Proszę zabrać z powrotem tę zupę, nie jest dość gorąca.
— Skąd pan wie o tym?
— Widzę, że pani trzyma w niej palce.



Wawel — Makkabi

W niedzielę 10 bm. rozegrane zostaną na boisku Makkabi zawody piłkarskie o mistrzostwo Ligi Okręgowej pomiędzy Wawelem a Makkabi. Zawody zapowiadają się niezwykle interesująco ze względu na dobrą formę Wawelu, który pokonał silny zespół Podgórze.

Zagadnienie

— Wyobraź sobie, pani Rena powiła trojaczki.
— O nieszczęsna! Czem będzie karmiła to trzecie?

nał silny zespół Podgórze.

Makkabi do powyższych zawodów wystąpi w odmłodzonym składzie i dołoży wszelkich starań aby z zawodów wyjść z honorem.

W sobotę 9 bm. na boisku Makkabi rozegrane zostaną zawody towarzyskie: godz. 15 Płaszowianka — Makkabi III, godz. 16.30 Siła — Makkabi II. Ceny wstępu niskie.

Kajakowcy belgijscy i angielscy chcą przyjechać na Polesie

Do Wojewódzkiej Komisji Turystycznej zwrócili się sportowcy z Belgii oraz jeden z klubów sportowych angielskich z prośbą o ułatwienie im urzędzenia wycieczki kajakowej po wodach poleskich.

Najciekawsze tematy, najsilniejsze przeżycia przynoszą filmy, których akcja oparta jest na prawdziwym zdarzeniu!

Dramat w twórcni francuskiej Trocadere w Paryżu, reżyserii słynnego W. PABSTA oparty na osobistych przeżyciach „FRAULEIN DOKTOR“. W głównych rolach DITA PARLO, PIERRE BLANCHAR. Sensacyjna premiera

Dziś w „UCIESZE“

BYŁAM SZPIEGIEM...

KRONIKA

KWIECIEŃ

Wschód słońca
5 g 09 m

7

Zachód słońca
6 g 20 m

CZWARTEK

6 Nisan 5698

Pesach chaluców

Wobec zbliżających się świąt Pesach Centrala „Ezry Chalucowej“ dla zach. Małopolski i Śląska pozwala sobie przypomnieć społeczeństwu żydowskiemu sytuację młodzieży chalucowej, która zdala od domu rodzinnego, wśród ciężkiej walki o byt spędzić ma na hachszarze to wielkie święto Wolności.

W twardych i często nieludsko ciężkich warunkach przygotowuje się w samym Krakowie blisko 300 chaluców do swej pionierskiej roli, jaką odegrać mają w Palestynie. Woli twórczej naszej młodzieży nie osłabia smutne wypadki palestyńskie, nie osłabi jej również świadomość znoej pracy, jaka ich w Palestynie czeka.

O tej młodzieży winniśmy pamiętać i o nią się zatroszczyć zwłaszcza w chwili obecnej.

Datki w naturaljach i ofiary pieniężne składać można w Sekretariacie „Ezry“ ul. Grodzka 9. — Datki pieniężne można przekazywać wprost na P. K. O. Dr St. Frommer i J. Wiener, Nr 412.442.

Poczta w niedzielę przedświąteczną i w Wielką Sobotę

W niedzielę przedświąteczną, 10 bm., urzędy pocztowe będą czynne od godz. 9 do godz. 20 we wszystkich działach służby nadawczej. Wyjątek będzie stanowiło wydawanie paczek żywnościowych. Doręczanie przesyłek odbywać się będzie normalnie.

W Wielką Sobotę, 16 bm., urzędy pocztowe będą czynne od godz. 8 do 16 we wszystkich działach służby nadawczej i odbiorczej, a doręczanie przesyłek będzie dwurazowe. W pierwszy dzień świąt, 17 bm., urzędy będą zamknięte. Doręczane będą jedynie paczki żywnościowe, przesyłki pocztowe (ekspresowe). W drugi dzień świąt, 18 bm., urzędy będą otwarte od godz. 9 do godz. 11, doręczanie przesyłek będzie jednorazowe.

Przyjmowanie telegramów i przeprowadzenie rozmów telefonicznych odbywać się będzie w okresie świątecznym bez przerwy w urzędzie telekomunikacyjnym na placu Wielopole.

Dodatkowe wyjaśnienie o umorzeniu podatku wojskowego

W związku z rozporządzeniem w sprawie umarzenia zaległości w podatku wojskowym szereg osób zgłasza się do władz w zamiarze złożenia podania. Wyjaśnia się wobec tego, że umarzenie następuje z urzędu i wobec tego żadne podania nie obowiązują. Dodać należy, iż gdyby władze ściągające zaległości przymusowo upominały się, pomimo wszystko, o zapłatę, w tym wypadku płatnik powinien natychmiast reagować i żądać odwołania wszelkich czynności egzekucyjnych. O ile za zaległy podatek wojskowy są zajęte nieruchomości, zajęcie to nie jest istotne.

Uniewinnienie działaczy Z. Z. Z.

W krakowskim sądzie przysięgłych zakończył się wczoraj po południu proces dwóch działaczy Z. Z. Z. Władysława Gluchowskiego i Franciszka Barańskiego. Obaj byli oskarżeni o nawoływanie do zmiany ustroju Państwa Polskiego w drodze rewolucji. Pierwszy proces zakończył się werdyktem uniewinniającym, lecz wówczas sąd zasystował werdykt.

I obecnie sędziowie przysięgli uniewinnił obu oskarżonych, a to Barańskiego 8 głosami, a Gluchowskiego 7 głosami. Na podstawie tego werdyktu sąd wydał wyrok uniewinniający.

Zwiększenie obsady policyjnej w województwie krakowskim

Obsada policyjna w województwie krakowskim została z dnem 1 kwietnia zwiększona o 100 posterunkowych, których przydzielono do różnych powiatów województwa. Policjanci ci ukończyli szkołę policyjną w Mostach Wielkich.

Pokłady rudy w pow. koneckim

Polski przemysł górniczy w Blizynie, pow. koneckiego, natrafił w kopalni „Bożydar“ na wysoko- 45 procentową rudę żelazną.

Obfite pokłady rudy pozwoliły już na wydobycie około 10.000 tonn, przy czym w kopalni znalazło zatrudnienie 120 osób, rekrutujących się z miejscowych bezrobotnych. Nadto zatrudnionych zostało kilkadziesiąt furmanek włościańskich z trzech gmin: Blizyna, Borkowie i Chlewo. Zarząd kopalni w miarę zbycia zapasów wydobytej rudy przystąpi do rozszerzenia kopalni.

Dwa strajki okupacyjne w Krakowie

W Inspektoracie Pracy w Krakowie toczą się pertraktacje w sprawie dwóch strajków okupacyjnych, które wybuchły w ciągu dnia wczorajszego. W fabryce części rowerowych „Elektro“ przy ul. Mogińskiej wybuchł strajk okupacyjny 86 robotników. Strajkujący domagają się cofnięcia wypowiedzenia jednemu z robotników.

Drugi strajk okupacyjny wybuchł w fabryce nożyczek p. Bornstaina przy ul. św. Łazarza 6, gdzie okupuje fabrykę 15 robotników. Strajkujący otrzymali wypowiedzenie, na co odpowiedzieli okupacją fabryki.

Wichura spowodowała katastrofę na kolejce

Onegdajsza silna wichura spowodowała katastrofę na kolejce wąskotorowej w Stogniowicach, pow. miechowskiego, nie pociągając na szczęście ofiar w ludziach.

Wichura wpędziła stojące na bocznicy 3 próżne wagony na zwrotnicę, po której z przeciwnej strony nadjechał pociąg osobowy z Kazimierzy Wielkiej. Skutkiem zderzenia parowóz pociągu osobowego wykołcił się, a próżne wagony zostały prawie doszczętnie rozbite.

Wśród pasażerów powstała panika. Kilka osób doznało lekkich obrażeń. Komunikację przywrócono w kilkanaście godzin.

Bogaty plon obławy

Nocy onegdajszej przeprowadzona została w Krakowie obława w czasie której zatrzymano 60 osób, poszukiwanych za różne przestępstwa.

— ZYDOWSKIE TOWARZYSTWO SZKOŁY LUDOWEJ I ŚREDNIEJ w Krakowie przy ul. Brzozowej 5 zawiadamia niniejszym, że wpisy do I klasy powszechnej przyjmuje się codziennie w biurze sekretariatu od 9—11-ej przed południem.

Miejsce startu polskiego balonu stratosferycznego

Warszawa, 6. 4. (A) Komitet organizacyjny lotu stratosferycznego jako miejsce startu polskiego balonu stratosferycznego obrał ostatecznie Dolinę Chochołowską pod Zakopanem. W tych dniach członkowie komitetu udali się do Doliny Chochołowskiej dla dokonania ostatecznych oględzin terenu i uznali go za odpowiedni do tego celu. Dolina Chochołowska leży w Tatrach na wysokości 870 m. nad poziomem morza, otoczona wzgórzami, które ją chronią od wiatrów.

Z przytułku dla żebraków do St. Zjednoczonych

Warszawa, 6. 4. (A) Obywatel amerykański Michał Schwomm zgłosił się w tych dniach do komisariatu rządu w Warszawie z prośbą o pomoc w odszukaniu jego ojca, pochodzącego z Kijowa.

Zagadkowa zbrodnia

Onegdaj wieczorem do powracającego w towarzystwie swej żony Władysława Majki, mieszkańca Bidzina, gm. Pałecznicza (miechowski) strzelił dwukrotnie jakiś nieznany osobnik, raniąc go ciężko.

Przewieziony do szpitala św. Łazarza w Krakowie Majka zmarł. Pod zarzutem dokonania zabójstwa policja aresztowała Franciszka Cctnar-skiego.

ZAMIAST KWIATÓW NA TRUMNE BŁP. PAWŁA ALEKSANDROWICZA ofiarowali pp. Beno Mirischowlo po 25 zł. na rzecz następujących instytucji: Beth Lechem, Zakład Sierót, Dom Starców Żyd., Ochronka przy ul. Mostowej. 2112k

P. MGR. OSKAR SPIRER złożył zł. 100.— na Komitet Rozbudowy Szpitala Żyd. zamiast kwiatów na grób błp. PAWŁA ALEKSANDROWICZA. 74

CZAS TO PIENIĄDZ. Praktyczność pani Zinty jest ogólnie znana. Weźmy jako przykład chociażby pranie. Kwadrat ta dla pani Zinty jest prosta i niekłopotliwa, gdyż połowę czasu oszczędza ona przez namoczenie bielizny w rozwarzone Henko, który rozpuszcza i już częściowo usuwa brud. Reszty dokonuje gotowanie bielizny przez 15 do 20 minut w roztworze Persilu, a po wypłukaniu bielizny w czystej wodzie z dodatkiem Silu lśni ona nieskazitelnie białością. 7438k

— WPISY do kl. I. szkoły powszechnej „Cheder Iwri“ przy ul. Miodowej 26 dzieci urodzonych w latach 1931 i 1932 przyjmuje sekretariat szkoły codziennie.

UŚMIECH NA USTACH nadaje twarzy piękny i młodociany wyraz, podnosząc tym samym powab i urok każdej kobiety. Tę młodzieńczą świeżość może każda pani zachować do późnej starości, jeżeli utrzymuje zdrowo usta i zęby. Racjonalnym środkiem do pielęgnowania ust i zębów jest ODOL. 1250k

— Z „EZRY CHALUCOWEJ“. Dziś posiedzenie Komitetu Lokalnego godz. 7.30 wiecz.

— JUDEJCZYK FILON PRZECIWKO ŚWIATU TYRANII. Na ten temat odczyt wygłosi prof. dr. Roman Thorn dziś o godz. 8-mej wieczór w Żyd. Tow. Teatralnym przy ul. Stolarskiej 9. Tezy odczytu: Kaligula, Judaizm a cezaryzm. Kobieta i moralność seksualna świata antycznego. Filon o małżeństwie i dzieciobójstwie. Filozof - mędrzec. Zwiastun socjalizmu. Jak prof. Zieliński interpretuje Filona.

— „DETERMINIZM A INDETERMINIZM W NAUCE DZISIEJSZEJ“. Odczyt na temat powyższy wygłosi p. M. Mühlbauer w Zw. Chem. Żyd. (Szewska 4) w piątek 8 bm. godz. 19.45. Wstęp wolny.

Estera Wierzbicka Majer Tempelhof
zaślubieni
Łódź, w marcu 1938 r.

Młody Schwomm wyemigrował jeszcze przed wojną do Ameryki a ojciec jego pozostał w Warszawie. W czasie wojny Schwomm walczył na froncie francuskim i od ojca nie miał żadnych wieści. W ciągu 10 lat szukał go za pośrednictwem konsulatów, ale bezskutecznie. Onegdaj Schwomm przybył specjalnie z Ameryki do Warszawy, by osobiście odszukać ojca. Po dłuższych poszukiwaniach stwierdzono, że Schwomm jest żebrakiem i że mieszka w t. zw. cyrku. Spotkanie między ojcem a synem było wzruszające. W najbliższych dniach syn zabiera ze sobą ojca do Ameryki.

KUPON ZNIŻKOWY DO KIN ADRIA — ATLANTIC

Ważny dnia 7. IV. Wyciąć i przedłożyć do wymiany. w Kolekturze Zw. Inwalidów Grodzka 59 w Perfumerii N. Meersanda św. Marka 20 lub w Adm. „N. Dziennika“ Orzeszkowej 7.

Zakończenie obrad konferencji w sprawie Centralnego Okręgu Przem.

Sosnowiec, 6. 4. W dalszym ciągu konferencji poświęconej Centralnemu Okręgowi Przemysłowemu w Sosnowcu poseł Sowiński wygłosił referat o roli samorządu gospodarczego wobec zagadnienia C. O. P. Prelegent przedstawił program prac Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w tej dziedzinie, streszczający się w tym, że:

1) Związek Izb powołuje do życia ośrodek informacyjny, który będzie udzielał przedsiębiorcom pewnych wyjaśnień i wskazówek związanych z inwestycjami w Centralnym Okręgu Przemysłowym a więc w sprawach podatkowych, celowości terytorialnego rozmieszczenia i t. p.,

2) w zakresie tak zw. uzbrojenia terenu oraz rozmieszczenia przemysłu i handlu specjalne prace i studia podjęła Izba sosnowiecka,

3) Izba krakowska podjęła opiekę nad sprawą odpowiedniego wyszkolenia materiału ludzkiego,

4) Izba lubelska — nad zagadnieniem apro wizacji w C. O. P.,

5) Izba lwowska podjęła się studiów z zagadnień socjalnych.

Po referatach i dyskusji uchwalono rezolucję. Stwierdza ona między innymi, iż zasadniczym warunkiem powodzenia akcji jest należyte zespolenie działania czynników rządowych z poczynaniami inicjatywy prywatnej. W związku z tym samorząd przemysłowo-handlowy prosi kompetentne władze rządowe:

1) o udzielenie mu do wiadomości w możliwie najkrótszym czasie zasadniczych elementów dotychczas opracowanego planu rządowego, na którym się opiera akcja rozbudowy Centralnego Okręgu Przemysłowego, bez posiadania bowiem tych elementów samorząd przemysłowo-handlowy nie jest w stanie prowadzić odpowiedniej akcji informacyjnej wobec społeczeństwa, mimo, iż akcja ta staje się w chwili obecnej palącą koniecznością,

2) o spowodowanie koordynacji działania poszczególnych organów państwowych oraz instytucji publicznych i prywatnych w zakresie C. O. P., ujednostajnienie bowiem całej akcji stanowi jeden z ważniejszych warunków jej racjonalizacji i powodzenia. Po przyjęciu rezolucji obrady zostały zamknięte.

Likwidacja 3-ch firm „owszemowych“

Warszawa, 6. 4. (A) Z Równego nadeszła wiadomość o zawieszeniu wypłat i zlikwidowaniu trzech wielkich przedsiębiorstw chrześcijańskich, a to składu aptecznego, składu manufaktury i sklepu kolonialnego.

Sklepy te zostały założone kilka miesięcy

temu przez kupców z Poznańskiego. Kupcy ci otrzymali olbrzymie kredyty w wysokości kilkaset tysięcy zł. i mimo tego „z niewiadomych powodów“ zbankrutowali, narażając hurtowników, szczególnie żydowskich, na duże straty.

Biedny handlarz żydowski ze Sosnowca uratował życie obecnemu prezydentowi Łotwy

W nagrodę otrzyma dożywotnią rentę

Sosnowiec, 6. 4. (K) Przy ul. Modrzejskiej 22 w Sosnowcu zamieszkuje biedny handlarz obuwia p. Feiweł Inowrocławski, który przeżył wojnę światową w armii rosyjskiej. Przed miesiącem Inowrocławski pokazał znajomym, fotografie z czasu wojny i między innymi wyciągnął fotografię, przedstawiającą go w randze podoficera wraz z dowódcą pułku gen. Paetsem, obecnym prezydentem Łotwy. Gdy znajomi zwrócili mu uwagę jakie stanowisko zajmuje obecnie jego były dowódca, Inowrocławski przypomniał sobie, że w czasie prze-

wrotu bolszewickiego uratował go od niechybnej śmierci. Za namową znajomych Inowrocławski wystosował obszernie pismo do prezydenta Paetsa z prośbą o pomoc.

Przed kilku dniami nadeszło pismo od kancelarii prezydenta Łotwy, do którego dołączona była fotografia z własną dedykacją prezydenta. W piśmie tym zaprasza się Inowrocławskiego do Łotwy, gdzie otrzymywać będzie dożywotnią rentę. Historia ta rozeszła się lotem błyskawicy po Sosnowcu i jest tamatem dnia.

Deklaracja kard. Innitzera

Citta del Vaticano, 6. 4. PAT. „Osservatore Romano“ zamieszcza tekst deklaracji, którą arcybiskup Wiednia kardynał Innitzer uznał za stosowne ogłosić w imieniu całego episkopatu austriackiego, celem eliminowania fałszywych domysłów, zrodzonych w opinii publicznej w związku z jego poprzednimi wystąpieniami.

Deklaracja ta głosi: 1) uroczysta deklaracja biskupów austriackich z dnia 18 marca nie miała oczywiście na celu wyrażania jakiegokolwiek aprobaty dla czegokolwiek, co nie byłoby zgodne z prawami Boskimi i z prawami Kościoła katolickiego. Poza tym ta deklaracja nie może być interpretowana ani używana dla celów propagandowych przez państwo bądź przez partię polityczną, jako środek presji na sumienie wier-nych,

2) co się tyczy przyszłości, biskupi austriaccy nie domagają się żadnych zmian w jakiegokolwiek kwestii związanej w konkordacie austriackim bez uprzedniego porozumienia z papieżem, w szczególności w odniesieniu do traktowania młodzieży szkolnej oraz kierownictwa orientacji młodzieży, które zajmuje się wychowaniem religijnym i moralnym młodzieży ka-

tolickiej według zasad katolickiej wiary.

Poza tym biskupi domagają się zakazu jakiegokolwiek propagandy, wrogiej dla Kościoła oraz przyznania katolikom prawa do manifestowania obrony i praktyki wiary katolickiej oraz zasad chrześcijańskich na wszystkich odcinkach życia przy zastosowaniu wszystkich sposobów, jakimi dysponuje cywilizacja współczesna.

Audiencja u papieża

Rzym, 6. 4. PAT. Kardynał Innitzer po trwającej prawie półtorej godziny audiencji u papieża, przeprowadził trzecią rozmowę z sekretarzem stanu kardynałem Pacellim, po czym o godz. 14-tej odleciał samolotem do Wiednia.

Nuncjusz Orsenigo w Wiedniu

Berlin, 6. 4. PAT. Z Wiednia donoszą, że bawi tam berliński nuncjusz apostolski Orsenigo. Pobyt nuncjusza stoi, jak się zdaje, w związku z zamierzeniem zlikwidowania nuncjatury w Wiedniu, która z chwilą połączenia się Austrii z Rzeszą stała się niepotrzebną.

Zakłady żydowskie na rzecz FON

Katowice, 6. 4. (K). Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego w osobie prezesa Szymona Fürstenberga zaofiarowały na rzecz FON kwotę 10.000 zł. Poza tym wszyscy urzędnicy opodatkowali się w wysokości 3 proc. miesięcznie w ciągu 6 miesięcy na rzecz FON.

Niemcy zasądzeni za przemyt dewiz z Polski

Katowice, 6. 4. (K). Sąd okręgowy w Chorzowie ogłosił dziś wyrok w sprawie przeciwko obywatelom niemieckim, Jerzemu i Pawłowi Karnowskim, oskarżonym o przemyt dewiz z Polski do Niemiec. Mocą wyroku Jerzy Karnowski skazany został na 2 lata więzienia i 6.000 zł grzywny, zaś ojciec jego Paweł na 14 miesięcy więzienia i 1.500 zł grzywny. Ponadto sąd orzekł konfiskatę znalezionych w mieszkaniu Karnowskich pieniędzy w kwocie 15.000 zł. Sąd zawiesił skazanym karę, ponieważ okazało się, że po stronie niemieckiej zmuszono Karnowskich do dostarczania polskich pieniędzy.

Tragiczne wypadki podczas szalejącej nawałnicy

Katowice, 6. 4. Ze Śląska Opolskiego donoszą: Ostatnie nawałnice, jakie przechodziły nad Śląskiem Opolskim, spowodowały szereg wypadków. W Gliwicach huragan zerwał dach domu, rzucając część dachu na kolumnę robotników. Jeden z nich poniósł śmierć na miejscu, a drugi odniósł ciężkie obrażenia.

W Oleśnie nawałnica wyrwała starą lipę, która upadając na dach, zniszczyła część domu. W czasie szalejącej wichury Odrą płynął galar naładowany po brzegi żwirem. Pod Bolkiem spiętrzona fala załaziła golar, który z całym ładunkiem poszedł na dno. Obaj robotnicy wpadli do wody. Jeden z nich 33 letni A. Przywara utonął, drugi 32 letni T. Kaleja z Bolka wpadł pod śrubę motorową, odnosząc bardzo ciężkie obrażenia. Ostatnim wysiłkiem Kaleja zdołał dopłynąć do brzegu. Zwłoki Przywary odnaleziono.

Uchylone orzeczenie

Sosnowiec, 6. 4. (K). Jak w swoim czasie donieśliśmy, urzędujący w roku 1933 zarząd Gminy został wezwany przez Urząd Wojewódzki do zwrotu przekroczonej w budżecie sumy 7.232 zł. Orzeczenie to zostało w trybie administracyjnym uchylone i obecnie władze nadzorcze poleciły zarządowi Gminy wystąpić na drogę sądową. Zarząd na swym posiedzeniu postanowił przed tym zasięgnąć opinii prawników co do skuteczności i celowości takiej skargi.

Delegacja rabinatu

Łódź, 6. 4. (G) Do Łodzi przybyła delegacja rabinatu warszawskiego, celem zapoznania się ze systemem trybowania mięsa.

Starania o powtórne występy „Habimy“ w Łodzi

Łódź, 6. 4. (G) Ze względu na wielkie powodzenie „Habimy“ w Łodzi czynione są przez „Tarbut“ starania, by „Habima“ występowała w Łodzi podczas dni świątecznych. W związku z tym wysłano zaproszenie do „Habimy“, aby po zakończeniu występów w Łodzi przyjechała do Łodzi.

Zasądzeni za uśmiercenie rządcy

Łódź, 6. 4. (G) Przed sądem stanęło 22 chłopów, oskarżonych o załuczenie na śmierć rządcy majątku Szynice Czarnieckiego. W czasie tej bójki został również zabity jeden chłop. 16 chłopów zostało skazanych na kary od 1 do 6 lat więzienia, 6 uniewinniono.

Bezrobotne okupują lokal Funduszu Bezrobocia

Łódź, 6. 4. (G) 100 bezrobotnych kobiet okupowało lokal Funduszu Bezrobocia, domagając się pracy. Po dłuższych pertraktacjach, w wyniku których obiecano je zatrudnić w najbliższych dniach, opuściły lokal.

Samobójstwo lekarki

Łódź, 6. 4. (G) Lekarka-stomatolog, Irena Puzynianka, lat 32 na ile zawodu miłośnego, zażyła trucizny i zmarła.

Stany Zjednoczone uznały aneksję Austrii

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

Waszyngton, 6. 4. (B). Rząd Stanów Zjednoczonych uznał formalnie aneksję Austrii i powiadomił rząd Rzeszy, że odpowiada on w przyszłości za wszystkie długi rządu austriackiego.

Norwegia przygotowuje się na wypadek wojny

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

Sztokholm, 6. 4. (B). Norweskie ministerstwo gospodarki, wskazując na poważną sytuację w Europie, wydało odezwę do rolników i gospodyń w Norwegii, by wzmoczona została produkcja i zaprowiantowanie. Jednocześnie ministerstwo wydało okólnik do właścicieli lasów, w którym wzywa do zwiększenia wycięcia, ponieważ — jak podkreśla okólnik — jeśli wy-

buchnie wojna w Europie, należy być przygotowanym na to, że import drzewa z zagranicy ustanie natychmiast. Ministerstwo gospodarki stawia jako minimalny warunek, by każda zagroda zaopatrzyła się w paliwo na przeciąg jednego roku. Odezwa rządu norweskiego wywołała wielką sensację w całej Skandynawii.

Groźba wojny w Europie zażegnana - stwierdza sprawozdanie National City Bank

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

Nowy Jork, 6. 4. (B). National City Bank w sprawozdaniu z kwietnia stwierdza m. in.:

Fachowi obserwatorzy międzynarodowej sytuacji politycznej są zgodni z tym, że kryzys środkowo-europejski już przeminął i także tym razem ominięte zostało niebezpieczeństwo wojny. Jest rzeczą godną ubolewania, że w danych

warunkach kapitały odpływają z kraju do kraju w poszukiwaniu bezpieczeństwa. Taki odpływ i przyływ kapitału nie przynosi żadnej korzyści żadnemu z tych krajów. Istotnym jest jednak, że nie można śledzić z obojętnością tendencji do nowych powikłań walutowych.

Vaugoin i Schmitz w obozie koncentracyjnym

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

Londyn, 6. 4. (B). „Daily Telegraph“ donosi z Wiednia, że b. burmistrz Wiednia Schmitz i generał Vaugoin, który był kanclerzem w roku

1930 i przez wiele lat zajmował stanowisko ministra wojny, zostali zesłani do obozu koncentracyjnego.

Japonia wypłaci odszkodowanie Stanom Zjednoczonym

Tokio, 6. 4. PAT. Rząd japoński wypłaci wkrótce Stanom Zjednoczonym odszkodowanie w związku z bombardowaniem i zatopieniem przez samoloty japońskie kanonierki Stanów Zjednoczonym „Panay“. Władze japońskie oczekują jedynie na dokładne dane od rządu amerykańskiego w celu ustalenia ogólnej sumy odszkodowania. Po otrzymaniu tych danych, sprawa będzie rozpatrzona przez komitet, w skład którego wejdą przedstawiciele admiralicji, ministerstwa finansów i japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Agencja Domei zaznacza, iż rząd japoński już zapłacił odszkodowanie rządowi brytyjskiemu w związku z bombardowaniem brytyjskiego parowca „Lady Bird“.

Rozmowy w Pekinie

Pekin, 6. 4. PAT. W tych dniach do Pekinu przybyła delegacja nowo utworzonego rządu nankińskiego. W skład jej weszło 3-ch członków tego rządu z przewodniczącym komitetu wykonawczego Liang-Hung-Czihem.

W rozmowach, jakie się odbyły w Pekinie, brał udział Wang-Komin i inni przedstawiciele

prowizorycznego rządu Chin północnych. Agencja Domei twierdzi, iż dwudniowe konferencje doprowadziły do uzgodnienia poglądów przede wszystkim w sprawie ścisłej współpracy pomiędzy nimi, która w odpowiedniej chwili ma doprowadzić do połączenia się rządów nankińskiego i pekińskiego. Dopóki to nie nastąpi, oba rządy mają udzielać sobie pomocy. Polityka obu rządów i wszystkie jej posunięcia mają być w przyszłości zawsze koordynowane.

Oba rządy mianują nawzajem swych wysokich komisarzy, którzy będą reprezentowali je w Pekinie i Nankinie. Mniej więcej w maju rządy nankiński i pekiński mianują swych przedstawicieli w Tokio.

Japonia nie odpowie na noty Anglii i U. S. A.

Tokio, 6. 4. (R) W kołach zbliżonych do rządu twierdzą, iż rząd japoński nie odpowie na ostatnie noty W. Brytanii i Ameryki, dotyczące budowy okrętów wojennych, których tonaż przekracza granice zakreślone w traktacie londyńskim. Rząd japoński uważa, iż odpowiedź na te noty nie jest konieczna.

Interwencja sen. Trockenheima w sprawie zajęć w Dąbrowie

Warszawa, 6. 4. ZAT. Senator Trockenheim interweniował dziś w Ministerstwie w sprawie zajęć antyżydowskich w Dąbrowie Grodzieńskiej oraz w sprawie wypadków w Płocku, Żarnowie i Olkuszu.

Sesja europejskiej centrali Weltverbandu

Warszawa, 6. 4. (A) Jutro w Warszawie pod przewodnictwem dra Schwarzbarta rozpocznie się sesja centrali europejskiej Weltverbandu Ogólnych Syjonistów. Na sesję mają przybyć członkowie z różnych państw europejskich z wyjątkiem Austrii.

Ogólny niepokój budzi los członka Centrali znanego działacza ogólnosyjonistycznego w Austrii, dra Oskara Grünbauma, który znikł pewnej nocy ze swego mieszkania i nie wiadomo co się z nim stało.

Pertraktacje w sprawie dalszego rozwoju stosunków handlowych polsko-palestyńskich

Warszawa, 6. 4. (A) Dziś w południe z dworca głównego w Warszawie wyjechał transport 220 emigrantów do Palestyny. W transporcie tym znajdowało się 150 turystów.

100 turystów stanowi wycieczkę przemysłowców i kupców żydowskich, zorganizowaną przez Polsko-Palestyńską Izbę Handlową. Wycieczkę prowadzi wicedyrektor Izby p. Anker, który wraz z prezesem Izby p. Lewitem ma w Palestynie przeprowadzić szereg rozmów i pertraktacji z przedstawicielami plantatorów i kolonistów żydowskich w sprawie dalszego rozwoju stosunków gospodarczych między Polską a Palestyną.

Wspólna lista kandydatów na kongres żydostwa polskiego?

Warszawa, 6. 4. (A) Jutro odbędzie się posiedzenie komitetu organizacyjnego Kongresu żydostwa polskiego. Na posiedzeniu zostanie rozważony wniosek o wycofanie wszystkich zgłoszonych list i wystawienie jednej wspólnej listy kandydatów.

W związku z tym wstrzymano przyjmowanie list kandydatów aż do rozstrzygnięcia tej sprawy.

Konrad Veidt i Paul Czinner starają się o obywatelstwo angielskie

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

Londyn, 6. 4. (B). Między licznymi obywatelami austriackimi i niemieckimi, zamieszkałymi w Londynie, którzy ostatnio czynili wysiłki celem uzyskania obywatelstwa angielskiego, znajduje się słynny aktor filmowy Konrad Veidt, przebywający od roku 1931 w Anglii oraz mąż Elżbiety Bergner, słynny reżyser dr. Paul Czinner.

Zgon Sil-Vary

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

Londyn, 6. 4. (B). Jak donosi „Daily Telegraph“, zmarł w Wiedniu 62-letni literat i autor dramatyczny Sil Vara. Pismo przypomina, że Sil Vara był pierwszym, który rzucił myśl zbudowania ragrobka Nieznanego Żołnierza.

Katastrofa pociągu z uchodźcami

Szanghaj, 6. 4. PAT. Wczoraj wieczorem w pobliżu Yengezeng zderżyły się dwa pociągi przepełnione uchodźcami. Spośród jadących 74 zostało zabitych, a 150 odniosło rany.

Szlachetny gest rządu holenderskiego

Genewa, 6. 4. (R) Rząd holenderski przesłał do Ligi Narodów 50 tysięcy florenów na cele akcji humanitarnej w Chinach. Z tej sumy połowa została uchwalona przez parlament, a połowa była nadesłana z Indyj holenderskich. Szlachetny ten dar zużyty zostanie na zakup medykamentów, które wysłane będą do Chin.

Posiedzenie kuratorium Chemicznego Instytutu Badawczego

z udziałem P. Prezydenta R. P.

Warszawa, 6. 4. PAT. W dniu dzisiejszym o godz. 11-tej rano w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, prof. dr. h. c. Ignacego Mościckiego, odbyło się w gmachu Chemicznego Instytutu Badawczego na Żoliborzu, pod przewodnictwem wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, posiedzenie kuratorium Instytutu.

Pan wicepremier inż. E. Kwiatkowski powitał Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, wyrażając mu podziękowanie, że mimo nawału pracy państwowej, wiele uwagi poświęca sprawom Chemicznego Instytutu Badawczego.

Pan wicepremier między innymi podkreślił, że dopiero dziś z perspektywy 20 lat od powołania do życia przez Pana Prezydenta Rzeczy-

pospolitej Chemicznego Instytutu Badawczego, możemy ocenić wartość myśli jego założyciela. Ważne zadania stoją przed Instytutem, zwłaszcza obecnie w chwili rozbudowy krajowego przemysłu, a szczególnie chemicznego, z którym powinna się łączyć działalność Instytutu.

Przez odpowiednią wydajność pracy, należytej organizacji technicznej, możemy w pewnej mierze wyrównać dysproporcje między stanem gospodarczym państw bogatych a naszym.

Po posiedzeniu Pan Prezydent Rzeczypospolitej oraz członkowie zebrania żywo interesowali się wystawionymi eksponatami, ilustrującymi wykonywane w instytucie prace.

Dalsza podróż inspekcyjna p. premiera Składkowskiego

Warszawa, 6. 4. PAT. W dniu 5 kwietnia 1938 r. pan prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski dokonał w towarzystwie pana wojewody lwowskiego Biłyka i p. wojewody krakowskiego dr Tymińskiego objazdu dalszych kilku powiatów Małopolski środkowej, a mianowicie jarosławskiego, przemyskiego, brzozowskiego, krośnieńskiego i jasielskiego.

Z Jarosławia udał się p. premier do gminy Laszki, gdzie w urzędzie gminnym informował się szczegółowo o gospodarce gminy, wysokości jej budżetu tegorocznego oraz nastroskach ludności. Następnie p. premier zwiedził miejscową 7-klasową szkołę powszechną, stwierdzając z zadowoleniem, że w odpowiedziach na zadawane pytania, uczniowie i uczennice tej szkoły wykazali dużą znajomość co do roli Wielkiego Marszałka Piłsudskiego w odbudowie Polski.

W powiecie brzozowskim p. premier był obecny na zebraniu ludności miejscowej gminy Grabownicy, gdzie poszczególni działacze samorządowi, a także delegacje miejscowego Stronnictwa Ludowego, z którą pan premier prowadził rozmowę na aktualne tematy polityczne, zgłaszali różne bolączki wsi.

Poruszone na tym zebraniu postulaty w zakresie potrzeb gminy, p. premier polecił zebrać i przesłać do załatwienia za pośrednictwem starosty, obiecując je rozpatrzyć i w miarę możliwości uwzględnić. Tytułem dorącznej pomocy p. premier złożył 500 zł. na wykończenie miejscowej szkoły powszechnej.

Z Krosna p. premier udał się do wsi Polanki.

Na podstawie przebiegu konferencji w starostwach jak również bezpośredniego zetknięcia się z ludnością na zebraniach działaczy samorządowych, p. premier z zadowoleniem stwierdził, że przy zatwierdzaniu sołtysów ściśle jest przestrzegana instrukcja, zabraniająca stosowania jakiegokolwiek nacisku administracyjnego przy wyborach sołtysów.

W powiecie jasielskim p. premier dokonał inspekcji jednostek straży granicznej, a mianowicie: inspektoratu w Jaśle, komisariatu w Krępnej oraz placówki w Grabiu i punktu przejściowego w Ozennej, interesując się zarówno służbą straży jak również i pracą społeczną, jaką prowadzi wśród miejscowej ludności straż graniczna.

W Krępnej p. premier przekazał 200 zł na dokończenie urządzenia wewnętrznego miejscowego ośrodka wychowania fizycznego, jaki wybudowany został dzięki inicjatywie i wysiłkom straży granicznej.

Następnie p. premier zwiedził szkołę powszechną we wsi Żydowskie, postanawiając zakupić dla niej odbiornik radiowy.

Po zakończeniu objazdu powiatów Małopolski Środkowej, dziś w godzinach wieczornych p. premier zarządził w Tarnowie odprawę wszystkich starostów z województwa lwowskiego i krakowskiego, udzielając im wytycznych w zakresie aktualnych zagadnień politycznych i bezpieczeństwa publicznego.

Rozpaczliwa obrona wojsk rządowych

Raczej śmierć niż cofnięcie się

Saragossa, 6. 4. PAT. Dziś rano rozgorzały na froncie Ebro walki, prowadzone z niespotykaną dotychczas zaciętością. Dwie dywizje legjonistów na lewym skrzydle i w środku oraz 15 dywizja hiszpańska na prawym skrzydle toczą bitwę z 3 brygadami rządowymi, podczas gdy 3 inne stoją w odwodzie, gotowe każdej chwili do rzucenia się w wir walki. Rządowe siły zbrojne otrzymały rozkaz poniesienia raczej śmierci niż cofnięcia się choć o krok. Na tyłach brygad rządowych ustawiono karabiny maszynowe, których ogień zapobiec ma jakimkolwiek próbom cofania się. Dowództwo rządowe zdecydowało się za wszelką cenę bronić posiadanej nad morzem skrawku terytorium, przez które przechodzą ostatnie drogi, łączące Katalonię z pozostałą Hiszpanią rządową.

Z największym pośpiechem sprowadzane są z frontów południowego i północnego brygady rezerwowe, artyleria i czołgi.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że rozpoczęta dziś rano bitwa przyniesie na wschodnim froncie hiszpańskim rozstrzygnięcie.

Dowódca armii rządowej oddany pod sąd

Bilbao, 6. 4. PAT. Z Barcelony donoszą, że dowódca rządowej armii wschodniej gen. Pozas oraz polityczny komisarz tej armii Eduardo Castillo zostaną z powodu niedbalstwa usunięci i oddani pod sąd.

O tolerancję dla więźniów i zakładników

Londyn, 6. 4. (R) Agencja Reutera donosi:

Znów zajścia na Politechnice warszawskiej

Warszawa, 6. 4. (Sin) Na Politechnice doszło dziś ponownie do zajść, podczas których kilku studentów żydowskich zostało rannych.

Czasopisma i książki pozbawione debitu

Warszawa, 6. 4. PAT. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odebrało debity pocztowy niżej wymienionym drukom, ponieważ zawierały one w swej treści cechy przestępstw przewidzianych w kodeksie karnym, a mianowicie:

Czasopismu „Ochotnik Wolności“ — wydawanemu w języku polskim w Barcelonie, czasopismu „Bulletin de l'Association Juridique Internationale“ — wydawanemu w języku francuskim w Paryżu,

czasopismu „Biuletyn „Chawrusu“ białoruskich robotników u Francji“ — wydawanemu w języku białoruskim w Paryżu,

czasopismu „Architekturalnaja Gazieta“ — wydawanemu w języku rosyjskim w Moskwie, czasopismu „Kanczatskij Komsomolec“ — wydawanemu w języku rosyjskim w Pietropawłowsku,

czasopismu „Masłobojno-żyrowoje Dieło“ — wydawanemu w języku rosyjskim w Moskwie, czasopismu „Szachmaty w S. S. S. R.“ — wydawanemu w języku rosyjskim w Moskwie — Leningradzie,

czasopismu „Wisty Muzeju Wizwolnoej Boroty Ukrainy“ — wydawanemu w języku ukraińskim w Pradze,

czasopismu „Karpato-Russkoje Słowo“ — wydawanemu w języku ukraińskim w New-Yorku,

broszury „Za waszą wolność i naszą“ Leona Markiewicza — wydanej w języku polskim w Paryżu,

książkę „Gonienie na prawosławie i ruskich w Polsce w 20-tym wieku“ A. Popowa — wydanej w języku rosyjskim w Belgradzie,

broszury „Wisty ukraińskiej nacjonalnej kolonii w Manczchu-di-go“ — wydanej w języku ukraińskim w Charbinie,

broszury „Zwidomlennija pro pracju ukraińskiej nacjonalnej kolonii w Manczchu-di-go“ — wydanej w języku ukraińskim w Charbinie,

broszury „Dalekoschidnyj Nacjonalist“ — wydanej w języku ukraińskim w Charbinie,

broszury „Kury stremity?“ Mych Hetmana — wydanej w języku ukraińskim w Toronto (Kanada),

broszury „Kalendar ukraińskiej narodnoij pomoczi na rik zwyczajnyj 1938“ — wydanej w języku ukraińskim w Pittsburgu.

Zmiana umowy handlowej polsko-austriackiej

Warszawa, 6. 4. (Sin) Do Berlina udała się delegacja gospodarza z Polski w celu zmiany umowy handlowej z Austrią.

Nowy numer „Czarno na Białym“

Warszawa, 6. 4. (A) W najbliższych dniach ukaże się nowy numer tygodnika Klubu Demokratycznego „Czarno na Białym“. Numer ten będzie poświęcony walce z antysemityzmem i hitleryzmem.

Rickett w Meksyku

Meksyk, 6. 4. PAT. Przybyli tu finansiersi Rickett i Bernard Smith. Odmówili oni wszelkich wyjaśnień co do celu przybycia, jednak posiada on niewątpliwie związek ze sprawą nacjonalizacji meksykańskiego przemysłu naftowego.

Oryginalny konkurs w Tokio

Tokio, 6. 4. (R) Odbył się tu konkurs na najstarszynie utrzymane wasy i bokobrody z udziałem 70 najbardziej poważanych osobistości, wśród których znajdował się m. in. znany przewodca „Stowarzyszenia Czarnego Smoka“ — Toyama.

Rząd brytyjski zwrócił się z usilną prośbą do obu walczących w Hiszpanii stron, aby okazały tolerancję w stosunku do więźniów politycznych i zakładników, w wypadku dalszego przesunięcia się frontu w Katalonii.

Dyżury lekarzy i aptek

Dziś mają nocny dyżur lekarze: Bieberstein L. Rejtana 10, tel. 179-06, Friedmann Z. — Śląska 20, tel. 151-08, Dessler A. — Dietla 41, tel. 159-51, Fakler Sz. — Poselska 16, tel. 123-31.

Dziś mają nocny dyżur apteki: Grodzka 22, Plac Matejki 3, Wybickiego 1, Retoryka, Krakowska 19, Brodzińskiego 1, Mogilska 16, Madalińskiego 7.

Ostatnie notowania giełdowe

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

KORZENIE.

LONDYN, 6. 4. Tapioka Fair kwiecień-maj 13.25, Pieprz czarny 3, Pieprz Singapore kwiecień-maj 2.75, Goździki Zanzibar kwiecień-maj 8.—, Papryka 4 kwiecień-maj 67.5.

DEWIZY.

PARYŻ, 6. 4. Londyn 161.375, Nowy Jork 3255.—, Zurich 745.—, Amsterdam 800.—, Berlin 1307.—

LONDYN, 6. 4. Nowy Jork 4.9628, Paryż 160.81, Berlin 12.3712, Amsterdam 8.9668, Zurich 21.6487.

EFEKTY

NOWY JORK, 6. 4. American Car 82.— (80.75), American Car et Foundry 17.62 (16.50), Am. Tobacco 68.— (66.—), Chrysler 41.37 (39.62), Douglas Aircraft 35.50 (34.50), Fisk Rubber 5.37 (5.—), Eastman Kodak 137.— (129.—), General Electric 31.50 (30.37), General Motors 29.— (28.25), Anaconda 25.50 (24.25), Bethlehem Steel 41.87 (43.50), Intern Nickel 43.50 (40.87), Tennessee Corp. 5.62 (5.62), Shell Union 12.75 (11.50), Standard Oil 41.50 (41.—).

METALE

LONDYN, 6. 4. Platyna 7.50, Wolfram cif 59—, Srebro 19.—, Złoto 140.150.

TOWARY KOLONIALNE

NOWY JORK, 6. 4. Kawa Rio nr. 7. 4 3/4 (4 3/4) Kawa Santos nr. 4. 7 1/4 (7 1/4), maj 4.13 (4.05), lipiec 3.95 (3.94), Kakao 5 1/2 (5 5/8), maj 5.05 (5.25) lipiec 5.10 (5.28)

BAWEŁNA.

NOWY JORK, 6. 4. 8.53 (8.59), maj 8.47—8.47 (8.53—8.53), lipiec 8.52—8.52 (8.58—8.59).

Udział Polaków w kongresie lekarskim w Anglii

Londyn, 6. 4. PAT. W dniach od 15 marca do 3 kwietnia br. obradował w Londynie, Oxfordzie, Leamington Spa, Droitwicz i Bath międzynarodowy kongres przeciwreumatyczny i hydrologiczny. W kongresie wzięli udział przedstawiciele 22 państw w liczbie ponad 250 uczestników.

Polskę reprezentowali: prof. Pelczar z Wilna, doc. Brokman z Warszawy i dr Papierkowski ze Lwowa. Wykłady polskich prelegentów wzbudziły duże zainteresowanie. Jako wyróżnienie delegacji polskiej należy uważać zaproszenie prof. Pelczara do stołu prezydalnego.

Na wniosek dra Papierkowskiego, członka Międz. Tow. Hydrologii Lekarskiej, język polski dopuszczony został, jako język urzędowy, obok angielskiego, francuskiego, niemieckiego i włoskiego, do obrad w kongresach i publikacji Międzynarodowego Towarzystwa Hydrologii Lekarskiej.

Komu dostarczają U. S. A. broni?

Waszyngton, 6. 4. PAT. Według ogłoszonych danych o wywozie broni ze Stanów Zjednoczonych w m. marcu r. b. do Rosji sowieckiej wywieziono za 1,1 milion dolarów, do Kanady za 1,2 miln., do Japonii za 894 tys. i do Chin za 180 tys. dolarów.

Straszliwy pożar hotelu w Chicago

Chicago, 6. 4. PAT. W jednym z tutejszych hoteli na dwóch najwyższych piętrach wybuchł pożar, który rozprzestrzenił się na dwa sąsiednie domy. Ofiarami pożaru padło 7 zabitych i wielu rannych.

Przywódcą młodzieży endeckiej wyrzeka się antysemityzmu

Wilno, 6. 4. Jak już donieśliśmy członek redakcji endeckiego „Dziennika Wileńskiego“ i przywódca wileńskiej młodzieży endeckiej, Antoni Przyjemski został przed kilku tygodniami zasądzony na miesiąc aresztu za udział w ekscesach antyżydowskich. Przyjemski wniósł apelację, na skutek której odbyła się we wtorek rozprawa w sądzie wileńskim.

Przed wydaniem wyroku przez sędziego,

Przyjemski złożył oświadczenie, które wywołało na sali olbrzymią sensację.

— Proszę Wysokiego Sądu — oświadczył oskarżony — o zatwierdzenie kary miesiąca aresztu. Załuję moich czynów i uważam karę za zasłużoną. Po odcierpieniu kary wszystkie moje siły poświęcę walce z antysemityzmem.

Na znak skruchy — oświadczył Przyjemski — składam 100 zł na rzecz ruchu Ireny Harand.

Nadzór nad Schuschniggiem złagodzony

Berlin, 6. 4. PAT. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Wiednia, że nadzór nad byłym kanclerzem Schuschniggem został ostatnio złagodzony. Ani w domu, ani w ogrodzie nie ma obecnie ani wojskowego, ani policyjnego umundurowanego posterunku. Jedynie kilku funkcjonariuszy policji kryminalnej w sposób dyskretny pełni służbę z zabudowań, położonych przed mieszkaniem Schuschnigga. Z zewnątrz można słyszeć, że Schuschnigg, jak i dawniej, często słucha radia. Również otrzymuje on bez ograniczenia pocztę, a w niej zagraniczne dzienniki.

Syn jego znajduje się w Kalksburgu w zakładzie wychowawczym Jezuitów, uczeszcza-

nym przeważnie przez synów austriackich rodów arystokratycznych.

Nauka na ostatnim miejscu

Wiedeń, 6. 4. PAT. Austriacki minister oświaty wydał zarządzenie, że ze względu na wydanie historycznej doniosłości ostatnich dni tegoroczny egzamin dojrzałości w terminie letnim będzie obejmował jedynie wypracowanie pisemne, pytania zaś ustne odpadają. Dla członków narodowo-socjalistycznych organizacji młodzieżowych i formacji S. A., względnie S. S. jak i dla relegowanych za przynależność partyjną, przewidziane jest szereg ułatwień przy egzaminach.

Prasa hitlerowska przemilcza deklarację kard. Innitzera

Berlin, 6. 4. PAT. Publiczne zajęcie stanowiska przez kardynała Innitzera i episkopat austriacki stanowi nadal temat żywego zainteresowania w Berlinie przede wszystkim w kołach katolickich. Znany komunikat „Osservatore Romano“ nie został podany przez prasę niemiecką, jak również wiadomość o wyjeździe nuncjusza apostolskiego w Berlinie do Wiednia.

Również i dzisiejsza deklaracja kardynała Innitzera, opublikowana w „Osservatore Romano“ nie pojawiła się dotychczas w serwisie niemieckiego biura informacyjnego. Episkopat niemiecki w stosunku do stanowiska biskupów austriackich zachowuje pewną rezerwę, wyczekując dalszego rozwoju wydarzeń.

Jako moment charakterystyczny wskazać na-

leży, iż do ostatniego wydania tygodnika kościelnego „Kirchenblatt“ dołączony był dodatek z facsimile oświadczenia biskupów austriackich. Jak słyhać z kół kościelnych, dodatek ten dołączony był bez wiedzy berlińskich władz kościelnych, które na fakt ten zwracają specjalną uwagę.

* * *

Wiedeń, 6. 4. PAT. W czasie swego wczorajszego pobytu w Insbrucku przemawiał kanclerz Hitler w miejscowej hali targów. Dziś przed południem o g. 9.35 opuścił kanclerz Hitler Insbruck, udając się do Salzburga. Kanclerz przybył do Salzburga po południu. Wieczorem wygłosił kolejną mowę przedplebiscytową.

Rodzina inż. Doboszyńskiego stara się o przewiezienie go do Krakowa

Jak się dowiadujemy, czynione są starania o przewiezienie inż. Doboszyńskiego ze Lwowa do Krakowa.

Według informacji, zaczerpniętej u jednego z obrońców inż. Doboszyńskiego, obrona nie wniosła kasacji od wyroku sądu przysięgłych. Prokurator również dotychczas nie wniósł kasacji.

—oo—

Akta sprawy Nowaka przesłane do zakładu psychiatrycznego

Poznań, 6. 4. PAT. Przychylając się do wniosku obrony, Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowił przesłać akta sprawy Wawrzyńca Nowaka, mordercy ks. Streicha, do zakładu psychiatrycznego w Kościanie celem przestudiowania i zbadania ich przez tamtejszych lekarzy-psychiatrów w punktach, które dotyczą poczytalności oskarżonego.

W związku z tym rozprawy apelacyjnej należy oczekiwać najwcześniej w pierwszej połowie maja.

—oo—

Dwugodzinne obrady gabinetu brytyjskiego

Londyn, 6. 4. (R) Dziś odbył gabinet pod przewodnictwem Chamberlaina dwugodzinne posiedzenie, poświęcone debacie nad projektem brytyjsko-włoskiej umowy.

Aresztowania w Gdańsku

Gdańsk, 6. 4. PAT. Policja gdańska aresztowała tutejszego kupca, obywatela gdańskiego, Mikołaja Bortza pod zarzutem popełnienia nadużyć podatkowych. W związku z tym osadzono w areszcie jeszcze 4 osoby, wśród nich b. posła do sejmu gdańskiego Rahna.

Na skutek akcji gdańskiego urzędu podatkowego jedna z większych firm jubilerskich w Gdańsku Neufeld i Synowie zmuszona została do likwidacji swoich zakładów i sprzedaży 3 kamienie, będących własnością wspólników firmy.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

— Jak urzędowo komunikuje węgierska agencja telegraficzna, krążące w ostatnich czasach pogłoski o mających rzekomo nastąpić zmianach w składzie rządu, nie odpowiadają prawdzie i są zupełnie bezpodstawne.

— Na wczorajszym posiedzeniu węgierskiej izby posłów przyjęto projekt nowej ustawy wyborczej, oparty na zasadzie tajności wyborów. Jak wiadomo, dotychczas głosowanie tajne obowiązywało tylko w kilku okręgach miejskich.

— Biskup z Salzburga zarządził, by w dni świąt uroczystych wywieszane były niemieckie flagi państwowe zarówno na gmachach kościelnych, jak na budynkach parafialnych i innych urządach kościelnych.

— Prasa donosi, że w ostatnich tygodniach w coraz większych rozmiarach opuszcza Czechosłowację emigracja niemiecka i austriacka. Wielu emigrantów wyjeżdża do Ameryki południowej.

Pocztę szyfrową inseriratową

należy wysłać w ciągu
całego dnia
tylko
do skrzynki
wmurowanej w bramie
przed „Nowym Dziennikiem“
a którą opróżnia się
6 razy dziennie.

Wolne posady

TECHNIK dentystyczny samodzielny w zlocie i kauczku ze znajomością ceramiki poszukiwany natychmiast od zarządku w Krakowie. Zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ pod „SUMIENNY DENTYSTA“ 1566g

SPRZEDAWCA branży elektrotechnicznej poszukiwany od zarządku w Krakowie. Oferty z podaniem żądane go wynagrodzenia pod „Bożwzględnie Zdolny“ do Administracji „Nowego Dziennika“, Kraków. 2086k

POSZUKIWANA od zaraz stenotypistka polsko-niemiecka z praktyką, ze znajomością buchalterii. — Zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ sub „Pracowita“. 1568g

TECHNIKA, młodego, z praktyką z branży instalacyjnej centralnych, — centralnych ogrzewań, — wodociągowych przyjmie zaraz przedsiębiorstwo w Krakowie. Zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ pod „Z praktyką“. 2109k

L. ZWEIG i Ska, Kraków Podwale 7

Tel. 115-04

Żądajcie demonstracji i ofert na maszyny do pisania **SMITH & CORONA**, oraz maszyn do rachowania **ADDO**.
Przyjmujemy prace powielarskie. 638k



— Ależ, Maryśtu, nie masz chyba żadnych powodów, aby być zazdrosną.
— Tego by jeszcze brakowało, żebym miała powody!

ZAKOPANE. — Poszukuje dżierzawy dla pierwszorzędnego pensjonatu w Białym, lub fachowej zarządczyni. Hotel Francuski — portier. 2107k

Posad poszukują

BUCHALTER-BILANSISTA korespondent polsko-niemiecki obejmie posadę półdniową ewent. godzinowo. Zgłoszenia. Administracja „Nowego Dziennika“ pod „Dziś doświadczenie“. 1570g

MŁODA, kulturalna, inteligentna z dobrą prezencją — poszukuje posady zarządzającej w pierwszorzędnym pensjonacie lub sanatorium. Łaskawe zgłoszenia: Kraków, Poste-restatnt „B. R“. 1576g

Lokale

SKLEP o dwa nbikacjach z magazynem do wynajęcia. Kraków, Gertrudy 7. 2050k

DO wynajęcia 3 pokoje kuchnia, pełny komfort, II. piętro. — Zgłoszenia: Smoleńsk 34. 2056k

PARTEROWE, 4 pokoje komfortowe na binro lub przedsiębiorstwo handlowe, przemysłowe do wynajęcia. Kołetek 3. 1573g

MIESZKANIE czteropokojowe i dwupokojowe, komfort, I. piętro, lub 2 mieszkania trzechpokojowe — względnie siedm pokoi, kuchnia, 2 przedpokoje itd. — Kraków, Zyblikiewicza 17. do wynajęcia. Wiadomość: Sarego 4. m. 2. — Telefon 105-20. 1574g

DYKTY • DESZCZUŁKI POSADZKOWE

Produkcji Lasów Państwowych

L O P

NAJLEPSZA JAKOŚCI WSZELKIE WYMIARY!

PAGED

Agencja: Kraków, PRZEMYSŁOWA 12. Tel. 103-06.
Składy: MIKOŁAJSKA 16. Tel. 203-06.

PIĘKNY, słoneczny pokój (telefon, łazienka) zaraz do wynajęcia. Lea 5a/m. 11. Telefon 181-54. 1577g

POSZUKIWANY obszerny lokal przemysłowy najchętniej osobny budynek. Zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ pod „Przemysł 28“ lub tel. 169-45. 1569g

POKÓJ dla uczennicy z całkowitym utrzymaniem na bardzo dogodnych warunkach przy solidnej żydowskiej rodzinie raz do wynajęcia. Zgłoszenia: Skawińska Boczna 3. m. 3.

Zdrowiska

RABKA. — Pierwszorzędny pełnokomfortowy pensjonat **STORCHOWEJ** — „**JEDYNACZKA**“ usprasa o wcześniejsze zgłoszenia na święta. PCD 2057k

ZAKOPANE. — Pensjonat „Boryna“ — otwarty cały rok. **PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA ŚWIĘTA.** — Telefon 14-57. — Zarząd: Braunówna. 2108k

RABKA. Pensjonat **BECK**, willa „**POREBIANKA**“ — Tel. 259, cały rok otwarty. Przyjmuje zgłoszenia na święta PCD

Matrymonialne

POZNAM wybitnie inteligentną, kulturalną pannę w celu matrymonialnym. — Ewentualnie „Einheirat“. Łaskawe zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika“ — „Wiedeń“. 1952k

Różne

ZAMIENIAM noszoną garderobę męską na materiały bielskie. Kraków, Landan Filipa 11. m 4 Tel 140-93

TAPICER przerabia otomaty, materace, solidnie od 8 zł. — firanki okno 1 zł. Wynonuje również nowe. Kaczor, Podbrzezie 6/3. 1561g

UBRANIOZMIAN zamienia noszoną garderobę męską na materiały bielskie. Kozłowski, Kraków, tel. 148-62. 1086k

OD 1—30 kołnierz 8 gr. — nbranie zł. 3.50. — Pralnia Wrzesińska 1. 1939g

TAPICER przerabia solidny, materace, solidnie od 8 zł. Firanki okno 1 zł. — Sendor, Sarego 21/1. 1562g

Kupno

NOSZONA garderobę kupuje, płacę najlepsze ceny. Goldberg, Gazowa 11. Tel. 168-21. 72g

SKUPUJĘ noszoną garderobę oraz różne rzeczy. — Płacę najlepsze ceny. Tomaszka 26. Telefon 115-96. 1572g

Sprzedaż

PŁYTY PIEKARSKIE niedoścignionej jakości „**ORIGINAL-KERAM**“ poleca firma **LEOPOLD STOFF**, — Kraków, Starowiślna 28. — Telefon 107-99. 2104k

OKAZYJNIE wysprzedaje modne firanki — kapy. Pracownia Holzerowej, Szecepańska 5. 1342g

SPRZEDAM OKAZYJNIE jadalnię używaną w dobrym stanie. Wiadomość telefon 103-94. 1481g

LINOLEUM, CERATY, kapy, chodniki itp. na święta — 20% taniej. — Kalman Scharf, Krakowska 21 w podwórku (pasaż). 1474k

WYSPRZEDAŻ OTOMAN po niższych cenach. Goldschmidt, Krzyża trzy. 1784k

PRZECZYSZCZAJĄCA woda gorzka oryginalna węgierska **IGMANDI** do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. 1772k

DYWANY, ceraty, linoleum chodniki, kapy, firanki najtaniej Halpern, Porebińska 18. 1978k

MASZYNY do pisania nowe używane. Wielki wybór maszyn walizkowych wymiarskich, dogodne spluty. „Maszyno-**dom**“ Max Löwenstein, Kraków, Zwierzyniecka 4. 1564k

MEBLE LAKIEROWANE kuchenne, przedpokojowe dziecięce — pierwszorzędnej jakości — **NAJTANIEJ** — Schor, Bracka 6. 1978k

SPRZEDAM urządzenie akcyjne bardzo eleganckie oraz maszynkę do lodów. Karmelicka L. 28 mieszka. 24. 1576g

PERSKIE Dywany — kilka sztuk sprzedam okazjnie. Katowice, Marlicka 12/8. — Telefon 324-06. 2099k

PRZEDŚWIATECZNA WYSPRZEDAŻ. Szkła, porcelany, kryształów, figury, ceramiki oraz naczyńia kuchenne po niebywale niskich cenach. R. Halpern, Kraków, Wolności 8. Telefon 110-93. 1919k

FORTEPIAN krótki, angielska mechanika, pierwszorzędny, piękna **LAMPE** elektryczną sprzedam. Wybiekiego 48. m. 5. (róg Urzędniczej) za Parkiem Krakowskim

LEKCJE — TŁUMACZENIA Z JĘZYKA HISZPAŃSKIEGO
Zgłoszenia: Zamojskiego 22, m 4. 6384k

SWIĄTECZNY NUMER NOWEGO DZIENNIKA

ukaze się w znacznie zwiększonej objętości i podwójnym nakładzie

dnia 16 kwietnia br.

i zawierać będzie oprócz szeregu prac **najwybitniejszych sił** publicystycznych i literackich

ZWIĘKSZONY DZIAŁ INSERATOWY

Zamówienia do działu inseratowego przyjmuje

Adm. Nowego Dziennika, Kraków, ul. Orzeszkowej 7 — tel. 102-79

PRENUMERATA w Krakowie z odnośnikiem i bez odnośnika oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90 Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst. 1.—, Nadesłane 0.75.— Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5.—, Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe zł. 10.—, Podziękowania lekarskie do 25 mm. zł. 10.—, Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie zł. 20.—, Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświęcone